

i umorzenie tych obligacyj, które zostały wydane na roboty. Otóż ani kraje nie będą musiały dać sumy kapitałowej, odpowiadającej jednej ósmej części kosztów, ponieważ dają roczną ratę na umorzenie tej części — ani też będą musiały opłacać od razu ósmej części całkowitej raty umorzenia, lecz tylko stopniowo do całej raty dojdą. Weźmy n. p. Galicyę. Kanały galicyjskie mają w najgorszym razie kosztować 200 mil. koron. Jedna ósma część wynosi 25 mil. kor. Maksymalna zatem rata, jaką Galicya będzie miała opłacać, wyniesie 1,125.000 kor. rocznie, licząc wysoko 4 1/2% na procent i amortyzację.

Ale ta cała rata przyjdzie do zapłacenia dopiero po 20 latach. Wyobraźmy sobie, żeby robota postępowała równomiernie tak, iż co roku na galicyjskie kanały wydanoby 1/20 część, t. j. 10 mil. k., w takim razie kwota, jakaby z tego powodu obciążała budżet krajowy, wyniosłaby w pierwszym roku 56.250 kor. i wzrastałaby corocznie o tyleż. Wobec otwarcia nowego źródła dochodów krajowych w podatku wódczonym — wobec faktu, że dochód z dodatków do podatków rośnie w naszym kraju — że inwestycje kolejowe, regulacje rzek i budowa dróg wodnych, dostarczą bardzo znacznego zarobku ludności, co na ogólne położenie ekonomiczne wpłynąć powinno pomyślnie — sądzimy, że ów ciężar znieść można. A dodaje ustawa (§. 2), że owo przyczynienie się krajów może także nastąpić w ten sposób, iż kraj weźmie na siebie wykonanie niektórych robót, odstąpienie gruntów albo praw wodnych i t. p., co umożliwi korzystnie dla funduszu krajowego kombinacje. Więc musi się ubolewać nad tem, że komisya nie mogła, czy nie umiała wytargować więcej — ale nie powinno się z tego powodu całej sprawy rozbić.

Projekt jest bardzo ogólnikowy co do określenia szlaku projektowanych dróg wodnych — porzeczaje bowiem na oznaczeniu początkowego i końcowego punktu każdej drogi — i pod tym względem niekorzystnie różni się od projektów niemieckich. Różnica ta stąd pochodzi, że gdy projekty niemieckie powstały z inicjatywy rządu, który je wniósł zupełnie gotowe do parlamentu — tutaj rząd miał tylko zupełnie ogólne plany, gdy go zaskoczył nacisk ze strony Izby, ażeby wniósł projekt.

Tam, w razie uchwały parlamentu, możnaby od razu przystąpić do wykonania — tu rząd zostawia sobie jeszcze lat 2 i pół do rozpoczęcia budowy, nie ma bowiem gotowych szczegółowych projektów. Ale z tego wynika znowu pewna korzyść dla interesowanych krajów. Gdy bowiem trasa jeszcze nie jest ustalona, przeto projekt przynajmniej reprezentacyom krajów wpływ na uchwalenie trasy. Ma to być dokonane przez rząd po wysłuchaniu Wydziału krajowego interesowanego kraju (par. 10). Prócz tego w radzie przybocznej dla budowy dróg wodnych (par. 3) ma zasiadać połowa członków, mianowanych przez rząd, a połowa przez Wydziały krajowe. Wszło też ważne postanowienie, którego w pierwotnym projekcie nie było, że przy zamianowaniu tej rady przybocznej należy uwzględnić interesy handlu, przemysłu, rolnictwa i leśnictwa, tudzież robotników. Gdziekolwiek nie byłoby potrzebne takie postanowienie — w Austrii trzeba się zawsze zastrzeżać przeciwko jednostronnie biurokratycznemu składowi ciał tego rodzaju.

Jeżeli w powołanych wyżej dwóch paragrafach powiodło się zapewnić pewien wpływ czynnikom autonomicznym — to w innym, arcyważnym punkcie osiągnąć go nie zdołano. Ustawa orzeka (par. 4) sucho, że zarząd dróg wodnych tudzież ustanowienie i pobór opłat za użytkowanie tych dróg i połączonych z nimi zakładów — jest rzeczą państwa. Starano się w komisji wprowadzić tutaj także pewien wpływ czynników autonomicznych — ale odnośny wniosek w komisji upadł z powodu nieobecności kilku takich posłów, którzy z pewnością byłiby za tem głosowali. A szkoda — bo sprawa opłat kanałowych bezwzględnie wymagała, aby reprezentacyom krajów dać głos choćby tylko doradczy. Wspomniana zaś rada przyboczna wpływu na to mieć nie będzie — jest ona bowiem tylko do samej budowy kanałów a nie do ich zarządu powołana. Byłoby bardzo do życzenia, żeby podczas rozpraw w Izbie pełnej przeprowadzono jeszcze poprawkę w tym duchu.

Powszechne zabezpieczenie.

(Renta z powodu niezdolności do pracy. — Renta z powodu starości. — Wsparcie w razie braku posady. — Renta wdowia. — Zasiłki na wychowanie dzieci. — Jednorazowa odprawa.)

Renta z powodu niezdolności do pracy. Wysokość renty z powodu niezdolności do pracy wynosi: w I kl. płacy 600 koron rocznie, w II kl. płacy 900 kor. rocznie, w III kl. płacy 1200 kor. rocznie. Przyznawanie tej renty wymierza się według najniższej klasy płacy, do której ubezpieczony należał w ciągu ostatnich 60 miesięcy ubezpieczenia przed uznaniem go niezdolnym do pracy.

Prawo do tej renty ma ubezpieczony bez względu na swój wiek w razie niezdolności do dalszego zarobkowania, t. j. jeśli skutkiem cielesnej czy umysłowej ułomności nie może nadal spełniać obowiązków owego powołania. Nie ma jednak prawa do tej renty: a) kto zapomocą zatrudnienia, odpowiadającego jego siłom, zarabia więcej, aniżeli wynosi renta, do której miałby prawo; b) kto spowodował swą niezdolność do pracy rozmyślnie lub przy dokonaniu zbrodni, stwierdzonej na drodze karno-sądowej. W tym jednakże razie może być renta z powodu niezdolności do pracy przyznana w całości lub w części członkom rodziny, jeżeli oni żyją w kraju, gdzie ta ustawa obowiązuje i mają prawne podstawy do żądania od ubezpieczonego alimentacji.

Pobieranie renty rozpoczyna się z pierwszym dniem miesiąca kalendarzowego, następującego po utracie zdolności zarobkowania. W razie niestwierdzenia tej chwili przez unormowane ustawą postępowanie (o czem później), jako dzień utraty zdolności zarobkowania należy uważać dzień zgłoszenia tej niezdolności. Jeżeli ubezpieczony, będąc członkiem kasy chorych, zarejestrowanej kasy zapomogowej albo kasy brackiej, ma prawo do zasiłku z powodu choroby, to pobieranie renty z powodu niezdolności do pracy rozpoczyna się dopiero po upływie statutowo oznaczonego okresu trwania tego zasiłku.

Prawo do pobierania renty z powodu niezdolności do pracy gaśnie: 1) z śmiercią uprawnionego do poboru renty; 2) z odzyskaniem zdolności zarob-

kowania. Jako takie odzyskanie zdolności uważać należy także wypadek, jeśli pobierający rentę otrzyma odpowiadające jego siłom zajęcie, które da mu wyższy dochód, aniżeli renta z powodu niezdolności do pracy.

Renta z powodu starości. Renta z powodu starości wynosi: w I. klasie płacy 900 kor. rocznie, w II. klasie płacy 1.350 kor. rocznie, w III. klasie płacy 1.800 kor. rocznie. Jeśli ubezpieczony w czasie trwania ubezpieczenia należał do rozmaitych klas płacy, to renta z powodu starości oblicza się w stosunku do okresu należenia do każdej klasy płacy. Renta z powodu starości nie może w żadnym razie przewyższać najwyższej płacy rocznej, jaką uprawniony pobierał w czasie ubezpieczenia.

Prawo do renty z powodu starości mają ubezpieczeni mężczyźni z ukończonym 65, kobiety z ukończonym 60 rokiem życia, bez względu na to, czy nadal pozostają w zajęciu, czy też nie. Prawo to rozpoczyna się z pierwszym dniem miesiąca kalendarzowego, następującego po stwierdzeniu wyżej oznaczonego wieku, a gaśnie z chwilą śmierci ubezpieczonego.

Wsparcie w razie braku posady wynosi miesięcznie dwunastą część renty, do której ubezpieczony miałby prawo z tytułu niezdolności do pracy w chwili, kiedy stracił miejsce. Prawo do tego wsparcia ma ubezpieczony pod następującymi warunkami: 1) jeżeli ostatnie zajęcie utracił nie przez własnowolne wystąpienie, ani też przez wydalenie skutkiem rażącego naruszenia ważnych obowiązków służbowych; 2) jeżeli udowodni, że nie ma żadnego utrzymania; 3) jeżeli w ciągu trzech miesięcy od chwili rozwiązania ostatniego stosunku służbowego nie znajdzie zajęcia, ani zatrudnienia, które zapewniłoby mu, chociażby tylko przemijająco, dochód, co najmniej dorównujący najniższej rencie z powodu niezdolności do pracy.

Pobór tego wsparcia rozpoczyna się z pierwszym dniem miesiąca kalendarzowego po wyżej oznaczonym trzymiesięcznym terminie, gaśnie zaś z uzyskaniem nowej służby, najpóźniej jednak w 15 miesiący po utracie ostatniego miejsca. Kto pobierał takie wsparcie przez 12 miesięcy, chociażby z przerwami, ten, ubezpieczony ponownie, może otrzymać nowe wsparcie z powodu braku posady, dopiero po upływie dalszych 60 miesięcy ubezpieczenia.

Renta wdowia wynosi: w I. kl. płacy 300 koron, w II. kl. płacy 450 kor., w III. kl. płacy 600 kor. rocznie. Prawo do tej renty mają wdowy po ubezpieczonych, jeżeli: 1) od chwili zawarcia małżeństwa upłynął przynajmniej rok; 2) małżeństwo zostało zawarte przed ubezpieczeniem przed ukończeniem 50 roku życia; 3) zmarły w chwili zawarcia małżeństwa nie pobierał już renty z powodu niezdolności do pracy; 4) wdowie nie udowodniono w drodze karno-sądowej, że rozmyślnym czynem spowodowała śmierć swego małżonka lub stała się w tem współwinną. Pobór renty wdowie rozpoczyna się z pierwszym dniem miesiąca kalendarzowego, następującego po śmierci małżonka, gaśnie zaś z ponownym wyjściem za mąż, względnie z śmiercią wdowy. W razie ponownego wyjścia za mąż otrzymuje wdowa odprawę w wysokości trzykrotnej rocznej renty wdowiej.

Zasiłki na wychowanie wynoszą: dla

Chochół o „Weselu“.

Jeżeli książka, uderzona o głowę, wydaje dźwięk pusty, to nie zawsze jest to wina... książki.

Saint-Boeuf.

Jest pewien rodzaj szczególnego pokroju rozwesalających krytyków teatralnych, którzy nie omijają żadnej sposobności, aby doszczętnie zdyskredytować głębokie swe a wyrafinowane znawstwo poezji dramatycznej. Gatunek ten ustalił się już tak w typową „teorię“, że ilekroć na scenie naszej pojawi się utwór wybitny, dzieło nawskróś samodzielne, jędrnego a do szpiku kości dramatycznego talentu, można nieomal na pewne pytać czytelników pism nazajutrz po premierze w świat puszczonych, który z tych panów „zaspał się“.

Takich nieszczęśliwych wypadków mielibyśmy do zanotowania już szereg cały.

Jednym z najbardziej typowych występów tego rodzaju jest recenzja o „Weselu“, umieszczona w lwowskim *Przeglądzie*, recenzja, która odmawia dziełu temu już nie miana arcydzieła i znaczenia polityczno-kulturalnego, lecz wprost wszelkiej wartości artystycznej.

Taki domorosły mocarz, taki zoil niepodpisany, ważący ryczałtowo na szalach krytyki znaczenie i wartość omawianego utworu, posługuje się przytem kryteriami, cechowaniami wprowadzającymi w oficjalnych biurach miar i wag krytycznych, ale wycofanymi już dawno z obiegu w świecie twórczym sztuki i poezji. Jest to karygodne puszczanie w kurs monety skasowanej już i bezwartościowej; nie dziwnego przeto, że w rezultacie szalki krytycznej wagi wskazują fak-

szywie, a arystarch przeobraża się w sędziego, ślepego wszystkimi zmysłami, jak Temida na oczy, z duszą zamkniętą hermetycznie, jak kociołek Papina.

Ma taki pan, taki dorodny pan (a może pani?) swój elementarny katechizm z receptami na udatną sztukę sceniczną, ma taki sennik egipski o trzech kartkach, taką dziecianną klawiaturę brzęczącego ksylofonu o pięciu klawiszkach, po których z uporzeczym upodobaniem hydrocefala uderza pałeczkami muzycznego kłowna. Wydobywa się wtedy melodia wygrana już na patyczkach chochoła, co w szczególności w niniejszym wypadku wytwarza taką osobliwą korelację sztuki z życiem, że zdumionym czytelnikom zdawać się może, iż to chochoł gra jeszcze, a to echo grało.

Płynie katarynkowa piosenka, którą kołysać i kształcić się będą niemowlęta estetyczne, w której takt długo jeszcze kręcić się będzie bezmyślny, senny karuzel; płynie kołysanka o Lohengrińskim łabędziu, który dziwnie przypominać się zdaje swojską kaczkę (a może niekiedy gęś) i z wyłączeniem sił ostatnich ciągnie nie bohatera, ale „Charonową łódź pełną trupów“.

Nadaje się sobie powagę Offenbachowskiego Kalchasa, dokładnie wtajemniczonego w sekret, jak trawa rośnie, a Jowisz gromy przyrządza; zachowuje się niezachwiany spokój miłowego słupka, który, raz ustawiony w niewłaściwym miejscu, nie da się już nigdy wytrącić z równowagi biegiem mijających go zdarzeń i będzie na zawsze już mylił rachunek przybytej drogi uporzeczywie powtarzanym frazesem fałszywej cyfry.

Nie dogmatyzujemy poezji, sztuki i krytyki, uznajemy prawo wolnego, śmiałego, byle szczerzego sądu. Nie uważamy też „Wesela“ za *sacrosanctum*

na które krytycznie targnąć się nie wolno. Przeciwnie, sami radziłyśmy widzieli zmianę tego lub owego szczegółu, pewne skrócenia, dopełnienia, usunięcie drobnych a niepotrzebnych dziwaczności. Ale to jedno pewna, że z utworu tego wieje ku nam jakaś głęb, brzmi jakiś posępny, spiżowy ton, który zdołał zastanowić bodaj na chwilę roztańczone błędne koło naszego społeczeństwa, kazał mu spojrzeć w przeszłość i przerazić przyszłością. Nie dosłyszec tego tonu, nie spostrzedz tej głębi, nie znaleźć wobec takiego utworu innej krytyki, prócz małostkowej gmeraniny za brzydkimi wyrazami, innych refleksyj, prócz rzekomych podobieństw do libretta niemieckiej opery, nie wybrać innych cytatów, prócz tendencyjnie, bez związku wyrwanych ustępów, to uczynić mógł albo bardzo... naiwny, albo najemny!

Rozumiemy stanowisko *Przeglądu*. Szło tam o „ścięcie“ rzeczy, która śmiała zuchwale porwać się na świętą pamięć Targowicy, o zadławienie budzącej się myśli, słowem o to, aby

„Napłwać i ziemią nakryć i przybić kopytem!“

Wiemy. Trzeba było odrobić podwójnym szarwarkiem to, co się nawarzyło niedyplomatycznym przeoczeniem w Krakowie, a za co już pokutuje były kierownik literackiego fejetonu *Times'a* z pod Wawelu. Alarm hetmana ze Szlaku na nad Półwiami czujniejszych heroldów.

Ci spostrzegli, czem się „Wesele“ już stało w Krakowie i Lwowie, czem będzie jutro — więc hetmańska służba urządziła Zajazd. Za słowa rzucone w twarz stronnictwu przez Zygmuntońskiego Stańczyka, za Branickiego, za cały siew niebezpiecznych myśli — hajże!

S.

Parasolki, Kapelusze, Halki, Bluzki

w wielkim wyborze poleca najtaniej

MIKOŁAJ LUDWIG

LWÓW, Hotel George'a.

każdego dziecka, pozostającego po ubezpieczonym, 10 proc., dla dziecka, pozabawionego obojga rodziców, 20 proc. renty z powodu niezdolności do pracy, którą pobierał ubezpieczony ojciec (względnie matka), lub do której miał prawo, gdyby przed śmiercią stał się niezdolnym do pracy. Suma zasiłków na wychowanie dzieci, jeśli ich matka pobiera jeszcze rentę wdowią, nie może jednak przewyższać 25 proc. jeżeli zaś matki nie ma, 75 proc. wyżej wspomianej renty z powodu niezdolności do pracy. Suma zasiłków na wychowanie sierot po ubezpieczonej matce nie może przewyższać, jeżeli ojciec jeszcze żyje, 20 proc., w przeciwnym wypadku zaś 75 proc. wyżej wspomianej renty z powodu niezdolności do pracy. Dzieci, osierocone przez oboje ubezpieczonych rodziców, otrzymują tylko zasiłki pojedyncze, wymiar jednak tych zasiłków następuje według renty z powodu niezdolności do pracy tego z rodziców, kto miał prawo do wyższej renty. Pobór zasiłków rozpoczyna się z pierwszym dniem miesiąca, następującego po zgonie ubezpieczonego ojca (względnie matki). Prawo do zasiłków gaśnie z ukończeniem przez dziecko 14 roku życia, albo z wcześniejszą jego śmiercią.

Jednorazowa odprawa wynosi 50 proc. rocznej renty z powodu niezdolności do pracy, która należałaby się zmarłemu ubezpieczonemu. Prawo do takiej jednorazowej odprawy mają: wdowa, względnie osierocone dzieci ubezpieczonego, jeśli tenże zmarł przed okresem, wyznaczonym do osiągnięcia renty.

Protest literacki.

Od p. Stanisława Przybyszewskiego otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Redakcyę pisma, które — o ile mi wiadomo — jedyne z pism codziennych stanęło w obronie „Złotego Runa“ przeciw niesłychanej napaści w Radzie miejskiej, proszę o łaskawe pomieszczenie następującego oświadczenia:

Znosiłem dotychczas spokojnie i obojętnie wszelkie napaści, wrzusałem ramionami na niskie oskarżenia, od których się w pismach polskich roziło, ale teraz przebrała mi się miarka cierpliwości.

Czekałem kilka tygodni w tej smutnej nadziei, że w kwestyi interpelacyi Janowicza podniesie się ogólny protest, że odezwą się ludzie, którzy nie pozwolą narzucać społeczeństwu etycznych pojęć wzywionemu pana — no — zawiodłem się. Tylko pani Zapolska miała odwagę przemówić w imieniu sprawiedliwości, za co jej publicznie składam wyrazy głębokiego szacunku. A cóż wy, moja „braci po piórze“? Nie wstyd Was, że kobieta musi Was w tem wyręczać, coście wy zrobić powinni? A cóż ci synowie „uciemiężonego i gębnionego narodu“, którzy na antora polskiego nawołują policję i prokuraturę austriacką? Ha, ha... solidarność narodowa! Ale mniejsza o to, że „brat po piórze“ denuncjuje drugiego; wracam do rzeczy:

Otóż nie sądzę, żeby sala Rady miejskiej była w stanie pomieścić ogrom naiwności interpelacyi w faktycznej jej treści; przypuszczam, że ostrze jej skierowane przeciw *Przedświtowi*, w którym pan Flach pomieścił swoją szczerą, tak bezwzględnie szczerą ocenę mego dramatu.

Rozumiem, a raczej nauczyłem się rozumieć, że party polityczne muszą się zwalczać, albo raczej zwalczają się tymi nędznymi środkami — tego tylko pojąć nie mogę, że w Radzie miejskiej nie odezwał się ani jeden głos protestu. Czyżby cała Rada składała się tylko z samych panów Janowiczów? Tych panów Janowiczów, w których kawiarni wyłożony do użytku publicznego *Bocian*, *Wiener Carrikaturen*, *Journal amusant*.

Nikt się nie odezwał.

Więc sam się muszę bronić.

Nie chodzi mi o to, że wskutek tej interpelacyi zostałem okradziony o jakie kilkadziesiąt reńskich, ale o to:

1. że silnie zagrożone jest wystawienie dalszych moich dramatów,

2. że nie chcę, by takim precedensem zostały utrudnione drogi nowym autorom dramatycznym,

3. że mam wstyd Polaka, by zezwolić na terroryzowanie opinii publicznej przez panów Janowiczów,

4. że w kwestyach etycznych nie rozstrzyga właściwie kawiarni, ale tak świątliwy kapłan i maż tak głębokiej nauki, jak ksiądz Theodorowicz, który bez wahania przyjął do *Przedświtu* krytykę pana Flacha.

Więc wobec tego oświadczam kategorycznie

1. jeżeli kwestya interpelacyi nie zostanie ponowiona na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej, 2. jeżeli przedstawienia „Złotego Runa“ i nadal będą powstrzymywane:

to udam się do Sejmu, lub do parlamentu i za-
pytam się:

dłaczego dramat, grany po trzykroć we Lwowie, został nagle uznany za niemoralny —

dłaczego dramat, grany w Krakowie, gdzie doznał nader pochlebnej oceny ze strony *Czasu* — dramat, przyjęty z entuzjazmem w Stanisławowie, Przemyślu i Tarnowie — dramat, uznany za moralny

przez cenzurę rosyjską i przyjęty w Warszawie do teatru rządowego, dlaczego tego samego dramatu nie pozwolono wznowić na scenie lwowskiej.

I z góry zapowiadam, że w tym wypadku nie jestem bezstronny, wyczerpię wszystkie środki, by znaleźć sprawiedliwość — nie znajduję jej u Polaków, będę zmuszony jej szukać u Niemców...

Lwów, 28 maja 1901.

Stanisław Przybyszewski

P. S. Wszystkie uczciwe pisma upraszam o powtórzenie niniejszej deklaracyi.

Czas odnowić przedpłatę! na „Słowo Polskie“

które wśród pism polskich pierwsze zajmuje miejsce co do bogactwa treści, najszybszych i najobfitszych informacji i współpracownictwa najwybitniejszych sił fachowych w każdym zakresie.

Słowo Polskie

jest najtańszem pismem polskiem

Prenumerata za dwa wydania dziennie wynosi:

We Lwowie	do 30 czerwca	2 korony
Na prowincyi	1-razowa	2-razowa
		wysyłka
	do 30 czerwca	2-20 kor. 2-70 kor.

Za granicą:

w Niemczech	do 30 czerwca	4 kor.
w innych krajach	do 30 czerwca	6 kor.

Dostawa do domu we Lwowie 60 h,
Każda zmiana adresu . . . 40 h.

W bezpłatnym dodatku książkowym wyszły „Wykłady literatury powszechnej“ A. Mickiewicza. Wydane tomy można nabywać za dopłatą 60 h. za tom. Obecnie drukować się będą *Szajnochy* „Szkice historyczne“.

Każdy prenumerator ma prawo otrzymać niebywałą premię, składającą się z biblioteki dzieł pisarzy polskich i zagranicznych o 113 tomach, za bajecznie niską cenę 30 koron ryczałtowo, lub po 8 koron w ratach kwartalnych. Prenumeratory, płacący ratami, otrzymają biblioteczkę w seryach: pierwsza, druga i trzecia po 25 tomów, czwarta 38 tomów.

Kronika miejscowa.

Lwów, 29 maja.

Jutro:

— 30 maja. Czwartek, Feliksa pap. — Andronika.
— Wschód słońca o godzinie 4 minut 13, zachód o godz. 7 minut 43.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro wieczorem.

Wybór arcybiskupa ormiańskiego dokonany zostanie jutro. Dziś już zjechali do Lwowa księża ormiańscy w liczbie osiemnastu. Popołudniu odbędą się narady, w których bierze udział duchowieństwo i kapituła.

Rano o godzinie 9 za duszę zmarłego arcybiskupa ks. Isakowicza odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne. Odprawił je ks. Moszoro przy współudziale księży, w nabożeństwie zaś wzięła liczny udział publiczność.

Z teatru. Wczorajsze, trzecie z rzędu przedstawienie „Wesela“ zapełniło salę teatralną po brzegi. Są więc sztuki, które nie boją się we Lwowie nawet współzawodnictwa z piękną, majową pogodą. Wiele osób widzieliśmy po raz drugi, wsłuchujących się, jak w muzykę, w poezję, płynącą ze sceny. Nie od rzeczy będzie tu nadmienić, iż dwa tygodnie temu w Paryżu, w teatrze l' Oenore, przedstawiono sztukę poety Guide'a, pod tytułem „Le roi Candace“. Otóż sztuka ta cała ma formę dyalogów, prowadzonych dokoła biesiadnego stołu. Dyalogi te wzorują się na dyalogach filozoficznych i dramatach Renana i dyalogach Platona. Guide dramt swój napisał po „Weselu“, zeszedł się jednak na punkcie formy z Wyspiańskim. I tu podnieść musimy ten niesłuszny zarzut, iż my naśladowujemy zawsze prądy, przychodzące z Francyi. Czyż umysł naszych poetów, naszych dramaturgów, naszych malarzy — naszych artystów nie przechodzi tej samej ewolucyi, co umysł francuskich artystów? Widać to najlepiej na wyżej wymienionym przykładzie. Guide przecież nie czytał „Wesela“, a wrócił do tej prostej i prymitywnej formy, jaką obrał Wyspiański. I nikt się temu we Francyi nie dziwi — nikt nie wyduje krzyków pawia — nikt nie krzyczy „szopka! teatr marynetek!“ — lecz każdy ma uznanie i szacunek dla objawu takiej, a nie innej formy twórczości poety. G. Z.

Gdzie wypłata podwyżki? Przed dwoma tygodniami wniósł na pełnej Radzie miejskiej prof. Thullie interpelacyę w sprawie wypłaty podwyższenia

placy nauczycielom ludowym lwowskim. Prezydent z całą stanowczością odpowiedział, że sprawa znajduje się już w Izbie obrachunkowej i lada dzień, a najpóźniej w drugiej połowie maja będzie załatwiona. Prof. Thullie uczuł się tą odpowiedzią zadowolony, a w sferach nauczycielskich zapanowała radość powszechna, panu prezydentowi składano nawet podziękowania za energiczne przeprowadzenie sprawy. Tymczasem... koniec miesiąca za pasem, a o wypłacie ani słyhać, nauczyciele „pocieszają“ się tem, że wypłata nastąpi w połowie czerwca. Kto tu winien? Nam się zdaje, że pan prezydent miasta powinien z całą energią wyrzucić nacisk na Izbę obrachunkową, aby sprawę jak najszybciej załatwiła. Na obliczenie wypłaty około 400 nauczycielom nie potrzeba przecież aż trzech miesięcy czasu. Postępowanie Izby obrachunkowej jest co najmniej... podziwu godnem.

Poświęcenie sztandaru „Przyjaźni“. Uroczystość poświęcenia sztandaru katolickich robotników, zorganizowanych w lwowskiej „Jedności“ i „Przyjaźni“ dała okazyę do zjazdu robotników z Galicyi. Przybyło 25 delegatów z większych miast, w których istnieją stowarzyszenia, a więc z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza, Przemyśla, Brzeżan, Bochni, Drohobycza, Tarnopola, Kęt, Limanowej. Uchwalono szereg uchwał, dotyczących się postulatów warstw pracujących, jak ustawowego ubezpieczenia wszystkich robotników na wypadek choroby, niezdolności do pracy i starości, założenia giełdy pracy, tanich wydawnictw dla ludu, wprowadzenia w życie ustawy o święceniu niedzieli, rozwinięcia najwyższej agitacyi za organizowaniem stowarzyszeń zawodowych, wydania pisma codziennego, któreby w pierwszym rzędzie uwzględniało sprawy robotników,

Uchwalono również założyć biuro centralne wszystkich stowarzyszeń katolickich robotników w kraju, a następnym zjazdem odbyć w Tarnowie.

W uroczystości poświęcenia sztandaru wzięli udział robotnicy, delegacye i korporacye rzemieślników i mieszczaństwa. Aktu poświęcenia, po wypowiedzeniu kazania okolicznościowego przez ks. Górniesiewicza, dopełnił ks. arcybiskup.

Po wbięciu gwóźdź przez rodziców chrzestnych sztandaru, reprezentujących wszystkie warstwy naszego społeczeństwa, odprowadzono w pochodzie, liczącym kilka tysięcy uczestników, chorągiew „Przyjaźni“ do jej lokalu.

W sali „Gwiazdy“ odbyło się następnie wspólne śniadanie.

Z „Sokoła“. Z dniem 3 czerwca b. r. rozpoczynają się ćwiczenia gimnastyczne dla członków, uczniów i uczeni „Sokoła“ na boisku letniem, obok parku lyczakowskiego. Ćwiczenia dla każdego z wyżej wymienionych oddziałów odbywać się będą dwa razy w tygodniu od 6—8 wieczorem. Opłata uczniów i uczeni wynosi 1 kor. miesięcznie, opłata członków zwyczajna miesięcznie 1 kor. 60 hal. Wpisy przyjmuje kancelarya „Sokoła“, gdzie także udziela się bliższych wyjaśnień.

Z Towarzystwa wzajemnej pomocy członków orkiestry teatralnej. Po dwunastu latach istnienia liczy Towarzystwo to 37 członków rzeczywistych, a majątek jego wynosi 14.132 k. 14 h. W r. 1899 fundusz ten powiększył się tylko o kwotę 393-54 k., a to z powodu zmian osobowych przy sposobności reorganizacyi orkiestry przez nową dyrekcję, skutkiem czego wzrosła suma przyznanych zapomóg bezzwrotnych. Ważne zgromadzenie, które się odbyło wczoraj, przyjęło sprawozdanie zarządu do wiadomości, uchwaile kapitał, ulokowany w gal. Kasie oszczędności w sumie 7.380 k. 78 h., obrócić na zakupno papierów 4½ proc. Zarząd na r. 1901 wybrano w tym samym składzie, a mianowicie wybrał: prezes p. Romuald Makarewicz, członkowie zarządu: Franciszek Fugl, Antoni Hedwig, Jan Hausman i Wacław Zemla.

Pogwałcenie święta. Zapytujemy się odnośnej władzy, czy wiadomo jej, że w dzień ruskiego święta Wniebowstąpienia Pańskiego, rezerwiści 9 kompanii 24 pp. — a zatem pułku, w którym przeważnie służą Rusini — musieli od godziny 6 do 9 rano odbywać ćwiczenia pod dozorem podoficera? O ile nam wiadomo, istnieje rozporządzenie, nakazujące uwalnianie od ćwiczeń tych żołnierzy w dniach, w których przypadają święta ich obrządku, zdaje nam się więc, że nie stosowanie się do tego jest przekroczeniem, zasługującym na skarcenie. Nie wątpimy, że władza przełożona sprawę tę zbada i postara się o to, aby na przyszłość wypadki podobne nie miały miejsca.

Przeniesienia i mianowania. Namiestnik przeniósł lekarza powiatowego dr. Franciszka Sobolewskiego ze Lwowa do Sambora, a koncepcystę sanitarnego dr. Karola Gołbiewskiego ze Lwowa do Jaworowa, dalej przeniósł starszych inżynierów: Tytusa Pawłowskiego z Przemyśla do Lwowa, Franciszka Piszczka ze Lwowa do Złoczowa, Wiktora Bronikowskiego z Żółkwi do Sanoka i Teofila Dujanowicza ze Złoczowa do Przemyśla; inżynierów: Eugeniusza Katerkę z Tarnowa do Jarosławia, Józefa Moczyłowskiego z Sanoka do Żółkwi, Wiktora Budzyńskiego ze Lwowa do Stanisławowa, Feliksa Felkla ze Stanisławowa do Nowego Sącza, Włodzimierza Obertyńskiego z Nowego Sącza do Krakowa i Mikołaja Tymiańskiego ze Stanisławowa do Lwowa; wreszcie adjunktów budownictwa Joachima Traczyka ze Lwowa do Tarnowa, Juliana Paara z Tarno-

HAYA

Mydło higieniczne dla dzieci

Kawałek 35 ct. Prawdziwe tylko ze znakiem „Dpatrzność“.

z materiałów najdelikatniejszych, odpowiadające najwybredniejszym wymaganiom higieny, polecane przez powagi lekarskie. W każdej aptece do nabycia pod nazwą: HAYA mydło dla dzieci.

pola do Stanisławowa, Alfreda Konopkę ze Lwowa do Kałusza i Maryana Bębnowicza ze Lwowa do Tarnowa.

Namiestnik zamianował oglądaczy zwierząt i produktów zwierzęcych Andrzeja Sagana i Stanisława Wagnera, tudzież asystenta katedry w lwowskiej Akademii weterynaryi Wincentego Żuka, weterynarzami powiatowymi, a weterynarzy Bronisława Mendlowskiego, Mieczysława Dalkiewicza i Jana Frankiewicza oglądaczami zwierząt i produktów zwierzęcych; namiestnik przeniósł weterynarzy powiatowych: Ferdynanda Zörnera z Wadowic do Dąbrowy, Sylwestra Kruczkowskiego ze Lwowa do Wadowic, Hirscha Sigalla z Przemysła do Kałusza, Jana Skucińskiego z Horodenki do Buczacza, Juliana Strutyńskiego z Podhajec do Horodenki, Anatola Proskurnickiego z Nowego Targu do Przemysła, Zygmunta Markowskiego z Dąbrowy do Lwowa i Edmunda Zbudowskiego z Oświęcimia do Podhajec; oraz przeznaczył weterynarzy powiatowych: Andrzeja Sagana do Żywca, Stanisława Wagnera do Zaleszczyk, Wincentego Żuka do Brzozowa, a oglądaczy zwierząt i produktów zwierzęcych: Bronisława Mendlowskiego do służby w starostwie w Nowym Targu, Mieczysława Dalkiewicza do służby w stacji wehadowej w Oświęcimiu i Jana Frankiewicza do służby w stacji wehadowej w Podwoleczyskach.

Namiestnik przeniósł sekretarzy pow. Aleksę Romanika z Cieszanowa do Lwowa i Tadeusza Tobisa z Gorlic do Złoczowa, tudzież kancelistę namiestnictwa Tytusa Reszytyłowicza z Kałusza do Gorlic, oraz przeznaczył kancel. nam. Grzeg. Krupę do Cieszanowa a Jana Tokarza do Kałusza.

Namiestnik zamianował kancel. nam. Wład. Rodzinkiewicza oficyałem nam., a kancel. nam. Józefa Siwca i Stan. Wypiańskiego sekretarzami powiatowymi, wreszcie kanc. sądowego Grzeg. Krupę i adjunkta podatku Jana Tokarza kancelistami nam.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Leibe Blemera z Dębicy do Tarnobrzega.

Wiadomości kościelne. Dyecezya przemyska. Prezentę na probostwo w Kalinowie otrzymał ks. Wacław Strzelbicki, wikary w Żmigrodzie nowym; na probostwo w Odrzykoniu ks. Ernest Świątek, wikary w Korczyniu. — Instytuowany na probostwo w Polanie ks. Józef Daszyk, wikary z Rzepiennika biskup. — Przeniesieni: ks. Józef Heynar z Drohobycza do Schodnicy; ks. Michał Wojtaś, administrator w Polanie do Drohobycza.

Konkurs na probostwo w Nowosielcach kozickich rozpisano powtórnie do 30 czerwca br.

Omyłka druku. We wczorajszym numerze *Słowa Polskiego* w sprawozdaniu z uczty na cześć Wypiańskiego, zamiast: świat „barwnie kolorowy“ ma być „bajecznie kolorowy“, a zamiast „nie zaszkodziła piękna tendencya“, ma być „nie zaszkodziła piękna tendencya“.

Nawet mury niedają już bezpieczeństwa przed rzeziemskimi lwowskimi. Wczoraj na Jaluwcu pod l. 155 około 11 w nocy wyrabiali rzeziemski ścianę domu i dostawszy się w ten sposób do trafiki Tanneubauma poczęli wynosić wszystkie zapasy na ogród. Mieszkająca w sąsiedztwie Wiktorya Górakowa wyszła przypadkiem na próg domu a ujrawszy robotę rzeziemskich, których było 4, poczęła wolać o pomoc, czem ich spłoszyła, tak, iż zdołali zabrać tylko około 100 cygar i gotówkę, zabraną z szuflady, wynoszącą około 10 koron.

Przejechanie. Wczoraj po godzinie 8 wieczorem, jakiś woźnica najechał przy ulicy Kazimierzowskiej na kelnera Gerszona Manna i potłukł go tak ciężko, iż musiano wzywać pogotowie Tow. ratunkowego, które po opatrzeniu, odwiozło go do domu. Woźnica zaciął konie i zbiegł, policya jest już jednak na jego tropie.

Głupi żart zrobił wczoraj strażnik miejski nr. 127. Wedle oskarżenia policyanta, podczas skrapiania bruku w rynku puścił on umyślnie prąd wody chłopskim koniom w oczy, skutkiem czego spłoszyły się koniska i pognały w tłum ludzi, gromadzących się na placu targowym, co spowodować mogło łatwo wypadki.

Ogień kominowy wybuchł wczoraj przy ulicy Augusta Bielowskiego o godz. 2. w domu pod l. 5.

Około 12 w południe zaalarmowano telefonicznie straż pożarną do gmachu Banku hipotecznego, alarm jednak okazał się fałszywym.

Zbiega z 77 p. p. aresztowano wczoraj na telegraficzne żądanie komendy pułkowej w Przemysłu i oddano do koszar na cytadeli; nazywa się S. Hlawaty.

Znaleziono. P. Tadeusz Kraus znalazł wczoraj w ul. Lenartowicza złotą branzoletę.

Zgubiono. W ul. Kazimierzowskiej zgubiła p. Agnieszka Raderowa dwa ważne dla niej dokumenty sądowe.

Stan powietrza. W południe wskazywał termometr +20° R.

Kronika policyjna. Na placu Zbożowym aresztowano Jana Barana za okradzenie wozów, przybyłych na targ. — W ulicy Józefata pod l. 7, z mieszkania p. Antoniego Demusa skradziono bielwinę i garderobę, wartości około 40 złr. — Gospodarzowi Józefowi Szymkowi z Mikolaszowa skradziono wczoraj na targu z wozu, sukienki płaszcz do podróży — Terminator kominiarski, Aleksander Iszczak, skradł swemu majstrowi dwa ralta zimowe i letni garnitur marynarkowy i zbiegł ze Lwowa. — W ulicy Bożniczej aresztowano notowanego złodzieja „głuchoniemego“.

Kronika krajowa.

Wydział Związku „Sokoła“ zezwolił na uroczysty obchód dziesięciolecia „Sokoła“ bocheńskiego. Z uroczystością tą połączone będzie obchód 103 roczni-

cy utworzenia legionów przez Dąbrowskiego. Do wzięcia udziału zaproszeni zostali delegaci gmin, należących do okręgu I. i II. Złot ten będzie obowiązkowym dla druhowych z wymienionych okręgów, a odbędzie się w dniu 2 czerwca w Bochni. W program obchodu wchodzi między innymi: uroczysty pochód, poranek w „Sokole“, wspólny obiad, ćwiczenia publiczne uczniów i druhowych, odsłonięcie tablicy pamiątkowej i wreszcie koncert i festyn. Zjazd zapowiada się liczny.

Wyciągi konne w Krakowie. Sekretaryat wyścigów konnych w Krakowie zawiadamia P. T. właścicieli koni wyścigowych, że tor zwykły będzie bezpłatnie dla próbnych galopów koni od dnia 1-go do 22-go czerwca b. r. od 9-tej rano otwarty.

Przemysł. Odwach główny został opróżniony, ponieważ zarysowały się w kilku miejscach ściany i fundamenta. Wojskowość wini o to gminę, zarzucając, że gmina nie utrzymuje należycie kanałów i jakichś pod odwachem znajdujących się podziemnych budowli. Wniósł więc skarb wojskowy do sądu powiatowego skargę, względnie prośbę o sprawdzenie obecnego stanu odwachu i wybadanie przyczyn rozpadania się ścian, aby mieć podstawę do wytoczenia gminie sporu o odszkodowanie. Gmina wyczekuje ze spokojem wyniku naoczni sądowej.

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono dla pogorzalców w Oleszycach zapomogę w sumie 1000 koron.

Wydział „Sokoła“ przedłożył sprawozdanie za rok 1900. Żali się wydział na wstępie na sprawę opornego finansowania gmachu i na brak należytego poparcia Towarzystwa. I słusznie, bo jak z początku wszystko ganieło się gorączkowo do „Sokoła“, tak obecnie zapanała apatya po słomianym zapale. A „Sokół“ dał przecie miastu w swoim gmachu salę teatralną, dostępną każdemu, uczy młodzież szkolną gimnastyki, skierował na należyte tory sport kołowy i przy każdej sposobności idzie na rękę innym Towarzystwom. Tyle więc położył zasług, iż ogół do świadczeń na rzecz „Sokoła“ jest wprost obowiązany. Członkowie „Sokoła“ w ubiegłym roku w ogólnej liczbie 1425, uczniów prywatnych było 323, dwie szkoły ludowe pobierają naukę gimnastyki, w łącznej liczbie 569. Oddział kolaryzacji liczy 33 członków, oddział szermierzy 15, a chór 25. Na zewnątrz występował „Sokół“ 16 razy. Stan czynny majątku Towarzystwa wynosił 161.979 kor. 14 h., stan bierny 140.231 kor. 80 h. Budżet na rok 1901 prelimitowano w sumie 18.300 kor. Do Towarzystwa należy obecnie 310 członków. Dotąd Towarzystwo utrzymuje się liczebnie na trzecim miejscu, pomiędzy drużynami w kraju, szereguje tuż po Lwowie i Krakowie.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt przyszło w ogrodzie gościu na „Cebulance“ do starcia między żołnierzami a cywilnymi. Podchmieleni żołnierze posuwali się obcesowo do kobiet, cywilni stanęli w obronie nagabywanych, w bóje wzajemnej szeregowiec 45 p. p. Neusarek pchnął bagnietem kilkakrotnie Puskiewiczę, Neusarek ma także głowę zranioną. Dnia następnego Neusarka, który po bóje umknął, poznano na ul. Franciszkańskiej i odstawiono na odwach. Paskiewicz jest ciężko ranny.

Tarnów, 26 maja. Komitet, wybrany na pierwszym wiecu rolniczym dnia 14 stycznia 1900 roku, urządził drugi wiec dnia 2 czerwca w sali „Gwiazdy“ z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Przyczyny upadku rolnictwa w kraju naszym. 3) Udział państwa i kraju w popieraniu rolnictwa. 4) Emigracya za zarobkiem, a brak robotników rolnych w kraju. 5) Ueisk podatkowy. 6) Konwenyety weterynaryjne. 7) Kółka rolnicze. 8) Regulacye rzek. 9) Projekt rządowy dróg wodnych. 10) Jaka przyszłość czeka rolnictwo w kraju naszym. 11) Samopomoc rolników. 12) Znaczenie organizacyi rolniczej. 13) Wnioski i interpelacye.

Wczoraj pojawił się drukiem list pasterski ks. biskupa dr. Leona Wałęgi.

Dolina, 27 maja. Dnia 26 maja, odbył się u nas w sali tutejszego „Sokoła“ koncert lwowskiego towarzystwa śpiewackiego „Lutnia“ pod batutą p. Cetwińskiego i przy współudziale pani Ady H. z Kr., panny H. ze Lwowa i pana L. z Doliny. Program wyczerpujący. Odszpiewano z dużą werwą i temperamentem Müchheimera polonez (W starym dworku), przy akompaniamencie fortepianu. Pache'a „Czar wiosny“ wypadł znakomicie. Również udatnie odśpiewano Wachnianina „Mołodyj sny“ i Cetwińskiego „Jak niech mia pokryje“ i „Rewucha“. Pani Ada H. wykonała pięknym głosem trzy pieśni, z których najlepiej wyszła Szumannowa „W śnie płakałam“. Dr. Karol Czerny odśpiewał Żeleńskiego arye z opery „Janek“.

Dnia 27 b. m. odbyła się wycieczka do Meczyszcz, położonego w pięknej górskiej okolicy — celem przyjeżdża „Lutnia“, która tak chętnie i bezinteresownie pospieszyła z urządzeniem w naszym mieście artystycznej uczy.

Tarnopol. Wskutek pobytu deputacyi naszego miasta w Wiedniu przybył tu delegat krajowej dyrekcji skarbu w celu sprawdzenia faszj i wnieionych pól-tysiąca rekursów.

Tutejsi majstrowie stolarcy uchwalili założyć spółkę na wzór lwowskiej i utrzymywać tak skład wyrobów gotowych, jak i materiałów surowych.

Zbaraż, 27 maja. Wybory uzupełniające do Rady miejskiej odbędą się w d. 29, 30 i 31 bm. Walka będzie podobno zacięta.

W ciągu niespełna dwóch tygodni mieliśmy tu już piąty pożar, który na szczęście udało się straży ochotniczej zlokalizować. Bez wątpienia zachodzi tu wy-

padek podpalenia, gdyż na dachu znaleziono watę, nasyoną naftą i spalone zapalki.

Rysie. W Mizuniu zabił w tych dniach pobe-reżnik Duska rysicę i schwytał dwa rysięta żywcem. Wydział powiatowy wypłacił mu za to nagrodę w kwocie 60 k.

Rękopisów redakcyja nie zwraca.

Agentów do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umawiać się o nie wprost z administracyją przy ulicy Chorzyczyzny l. 17.

Na wszelkie zapytania odpowiada administracyja tylko po otrzymaniu 10 h. marki lub karty korespondencyjnej.

Prosimy o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów, oraz o nalepienie na przekazach opaskowych adresów dotychczasowych prenumeratorów.

W wyższej szkole handlowej we Lwowie są do obsadzenia posady nauczyciela języka polskiego, niemieckiego, umiejętności handlowych, kaligrafii, stenografii i pisania za pomocą maszyny. Podania do dyrekcji szkoły do 20 czerwca.

Wolne posady: Pięciu dozorców więzi w Wiśniczu. Podania do dyrekcji zakładu do 28 czerwca.

Rada szkolna okręgowa w Sokalu ogłasza konkurs na kilkanaście posad nauczycielskich z terminem do 30 czerwca.

Polskie Towarzystwo przyrodnicze im. Kopernika urządza w dniu 2 czerwca 1901 r. wycieczkę przyrodniczą do Stradca, Janowa i Dobrostan pod naukowem przewodnictwem radcy prof. Łomnickiego. Wyjazd pierwszym pociągiem do Janowa o godzinie 9³/₄ rano, punkt zborny na dworcu głównym; powrót koleją Karola Ludwika w nocy o godzinie 10¹/₂. Bliższych wyjaśnień udziela sekretarz Towarz. dr. Tadeusz Wiśniewski, ul. Klonowicza l. 16, II. p. (Wycieczka przyjdzie do skutku tylko w razie pogody.

Kasyno urzędnicze urządza we środę 5 czerwca br. wycieczkę z tarcami do Lesienic. Lista otwarta do 4 czerwca.

Zarząd chóru męskiego gal. Towarz. muzycznego zaprasza wszystkich swoich członków na walne zgromadzenie, które się odbędzie w piątek 31 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Tow. przy ulicy Czarnieckiej l. 8.

Na rzecz budowy kolumny Mickiewicza złożono na listę starszego radcy p. Pikora 60 koron, Magistrat Żółki nadał 20 k., Towarz. dla kredytu hipotecznego i osób kilka z Krakowa 50 koron. Za pośrednictwem „Dziennika Polskiego“ 42-82 k., „Przeglądu“ 45-17. Wydział Rady pow. w Borszczowie 40 (druga rata). Pow. Tow. zaliczkowe w Głogowie 3. Dochód z wieczorku na Strzelnicy, złożony przez panie E., G., K., Z. 60 k. Akademicki Klub szermierzy 20 k. (3 rata). Stow. urzędników w Tarnopolu 10 kor., kupon listu zastaw. 79-02 k., odsetki z książeczek gal. Kasy oszczędności 1187-14, razem uadesłano 2436 koron 77 hal

Komitet posiada gotówkę 53.279 koron 20 hal. złożoną na winkl, książeczkach gal. Kasy oszczęd. i list zastawny 40/0 na 2000 kor. prócz „funduszu puszek“ i płatnych ratami uchwalonych subwencyj miast i kraju. Szkontrum kasy przeprowadził w dniu 25 kwietnia prof. dr. Br. Radziszewski.

Nasz dodatek książkowy, zeszyt za maj, dołączamy do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów zamiejscowych.

Wycieczka przyrodnicza. Polskie Towarz. przyrodników im. Kopernika urządza w dniu 2 czerwca wycieczkę przyrodniczą do grot w Stradcu, do Janowa i Dobrostan. Wycieczce przewodniczyć będzie radca Łomnicki. Wyjazd rannym pociągiem do Janowa o godzinie 9¹/₂ rano, punkt zborny na dworcu głównym, powrót do Lwowa o godzinie 10¹/₂. Wycieczka przyjdzie do skutku tylko w razie pogody, a bliższych wyjaśnień udziela sekretarz Towarzystwa dr. F. Wiśniewski ulica Klonowicza l. 16, II. p. Dla zamówienia dostatecznej ilości podwód, uprasza się o wczesne zgłoszenia.

Z Tow. dla popierania nauki polskiej we Lwowie. Jako członkowie założyciele z wkładką 200 kor. przystąpili do towarzystwa: p. Ignacy Baranowski z Warszawy, tudzież pp. Bolesław Łodziński i Wacław Wolski we Lwowie. Jako członkowie wspierający dożywotni z wkładką 50 kor. przystąpili do towarzystwa: krajowe Tow. naftowe w Galicyi, tudzież p. Eugeniusz Jabłoński z Bobrujska (gub. Mińska). Liczba członków czynnych zwyczajnych (wkładka roczna 8 kor.) doszła do cyfry 270, członków wspierających zwyczajnych (wkładka roczna 1 kor.) do cyfry 88. Zgłoszenia i wkładki uprasza się przysyłać pod adresem towarzystwa: Lwów, Archiwum Bernardyńskie.

Zapiski literackie i artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie:

We środę 29 b. m. „Mężowie Leontyny“, komedia w 3 aktach Alfreda Capus, tłumaczył M. Sachorowski.

We czwartek 30 b. m. po raz czwarty: „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

Z teatru. Najbliższą nowością będzie znajdująca się w przygotowaniu 3-aktowa komedia A. Valabregue'a i M. Hennequina p. t. „Koralia i spółka“, grana w Wiedniu dotychczas przeszło 150 razy z rżdu. Niezwyty dowcip i humor słynnych w dziele lżejszej komedy autorów, zdobył dla nowego ich dzieła na długi czas zapewnione powodzenie.

Z teatru. Bilety na premierę „Manru“. W rozestany przez kancelaryę teatru komunikacie o sprzedaży biletów na pierwsze przedstawienie opery Paderewskiego, wskutek opuszczenia dwóch wierszy zaszła omyłka, którą się niniejszem prostuje. Wzmianka bowiem opiewać winna: „Dyrekcya teatru zawiadamia, że bilety na pierwsze przedstawienie „Manru“ zostały już prawie w zupełności przez stałych bywalców teatralnych, osobistości, naczelne stanowiska zajmujące i grono członków reprezentacyi miasta Lwowa, zamówione: drobna reszta pozostałych miejsc zarezerwowano dla zaproszonych przez dyrekcję przedstawicieli prasy i muzyki ze wszystkich dzielnic Polski. Na drugie i trzecie przedstawienie „Manru“ można zamawiać bilety w kancelaryi teatru.

Pan Kotarbiński jest prawdziwie literackim dyrektorem. Gdzie obecnie jest prawdziwie literackie i zajmujące prowadzenie sceny, to z pewnością w Krakowie. Ile premier wartościowych o doniosłem znaczeniu dla sceny wystawionych zostało podczas dyrekcji Kotarbińskiego w Krakowie! Co tydzień nowa premiera.

Obecnie ciekawość wielką wzbudziła Bajęda Fredry'ów słynny „Brytan-Bryś“, który jest całą menażeryą ludzką na scenę wprowadzoną. Jest mowa o wystawieniu „Irydyona“! Na takiej scenie kształcą się naprawę artyści, a patrząc na te przedstawienia, kształci się publiczność.

Pan Zejdowski utalentowany artysta, który w przeszłym sezonie na scenie skarbkowskiej występował z powodzeniem, a zwłaszcza kreacją Bukaszki w Sybirze Maskoffa, powrócił na scenę warszawską.

W Frapani (Sycylia) zaczął wychodzić tygodnik, poświęcony nauce, sztuce i literaturze pód t. *Quo vadis*.

„Furman Henschel“ Hauptmana grany był w teatrze Antoine'a w Paryżu. Sukces był duży i zupełny. Teatr Antoine'a przoduje pomiędzy teatrami paryskimi i jest tak samo, jak dawniej, prawdziwie literacką sceną. Henschla grał, jak zawsze, po mistrzowsku Antoine, Hanną była zdolna aktorka panna Fleury. Wystawienie „Furmana Henschla“ jest najciekawszym wypadkiem sezonu teatralnego w Paryżu.

Ogródki warszawskie otworzyły swe sceny w dniu niedzielnym. W Fantazji, na Chmielnej odegrało „Radziwiłła“ Kraszewskiego, w Wodewilu p. Graybner dał premierę swej nowej sztuki p. t. „Totalizator“. Rzecz bezprezencyonalna, ale nie pozbawiona pewnej ciężkiej satyry. W Bagateli grała trupa operetkowa kaliska, która zaprezentowała się bardzo dodatnio i sprowadziła dużo publiczności.

Polacy na obczyźnie

W Dreźnie na wystawie międzynarodowej sportywny śliczny obraz Brandta „Pochód zwycięski“ — dalej Kowalskiego śliczny pejzaż — studium kobiece Czechórskiego i piękny portret arcyb. Popiela pędzla Badowskiego.

W Berlinie zawiązało się z inicjatywy p. dra Gargusa Towarzystwo literacko-artystyczne, które co sobotę w Nollendorf Kassino liczny zastęp uczestników zromadzi. Prezes dr. Waszyński wszelkich sił dokłada, aby udział był liczny i siły jak najlepsze występowały.

Referaty z różnych dziedzin nauki i sztuki budzą wielkie zainteresowanie, a rozmaitość jest wielka. I tak np. przemawiał astronom dr. Ernst, docent uniwersytetu lwowskiego, o nowo odkrytej gwiazdzie w gwiazdozbiornie Perzeusza, aeronauta Berson o aeronautyce w znaczeniu czysto naukowym, potem o podróżach napowietrznych, które w różnych krajach odbywał, mawiając o odniesione wrażenia opisując. Dr. Nossig miał odczyt o Paderewskim, dr. Waszyński o „Legionie“ Wypiańskiego, młody utalentowany literat Augustynowicz czytał swoje najnowsze powieści, panna Markowska zaś zapowiedziała na przyszłą sobotę swoje wiersze, nagrodzone na konkursie warszawskim.

P. Zygmunt Stojowski koncertował z olbrzymim powodzeniem w sali Erarda w Paryżu. Grał swoje „Sielanki polskie“ po raz pierwszy i szczerą poezją, wiejącą z tego utworu, podbiła słuchaczy.

Z ziem polskich.

Kwestya wileńskiego uniwersytetu zajmuje obecnie całą prasę rosyjską. *Graźdanin* wystąpił z nadzwyczaj śmiesznym artykułem, w którym biada nad „biednym duchem rosyjskim, który boi się w północno-zachodnim kraju swego imienia“ i odiera propozycję *Kijeulanina*, który proponuje, ażeby zamiast uniwersytetu wileńskiego rozrzucił po całym zachodnim kraju, a szczególnie na kresach szkółki ludowe. Dla *Graźdanina* duch rosyjski silniej przemówił z uniwersytetu do narodu, przepojonego „ziemi tradycjami historycznymi“.

Nowoje Wremia zabiera głos w tej sprawie i uspokaja tych, którzy lekali się, iż uniwersytet wileński tak, jak poprzedni, będzie rozsądnikiem polskości. „To było dawniej, gdy kuratorem, profesorami byli Polacy — pisze *Nowoje Wremia* — to było w r. 1803 wtedy, gdy sam Petersburg — polakował. Ale dziś — zmieniły się stosunki. A zresztą — przecenianym i inteligencją polską, która jest silna nie sobą, ale ruskim nietaktem. Wszystko domaga się założenia uniwersytetu w Wilnie, nawet położenie geograficzne. Co do zbytowego napływu żydów — można będzie go ograniczyć“. Tyle *Nowoje Wremia* o uniwersytecie wileńskim. Jak się ta kwestya ułoży w praktyce, czas pokaże.

Z obcych stron.

Towarzystwo „Gizeli“, które ubezpiecza posagi dla dziewcząt — specjalnie zatem stowarzyszenie asekuracyjne, oparte — dodajmy — na wzajemności członków, odbyło z początkiem b. m. w Wiedniu, pod przewodnictwem prezydenta, szefa sekcyjnego, Wilhelma Exnera, XX. z rządu walne zgromadzenie.

Bilans przedstawia się bardzo korzystnie. Towarzystwo imienia „Gizeli“ wydało w roku ubiegłym 17.716 polie na ubezpieczony kapitał przeszło 20.180.000 koron. Na premie wpłynęło w roku ubiegłym koron 5 milionów 966 tysięcy, a rezerwa premij wynosi 35.389.000 koron. Fundusz posagowy dla ubogich dziewcząt doszedł obecnie do wysokości 207.413 kor.

Spokrewnione z towarzystwem „Gizeli“ towarzystwo ubezpieczenia na wypadek służby wojskowej pod protektorem arcyks. Józefa, wystawiło w roku ubie-

głym 7.025 polie na kapitał ubezp. 3.378.000 koron, a na premie wpłynęło w niem 1.644.000 kor. Rezerwa premii wynosi 6.546.000 kor.

Dane powyższe najlepiej świadczą o pomyślnym rozwoju obu towarzystw, z których jedno i drugie zdobyło sobie u nas niemałą popularność.

W Bernie rozpoczyna się d. 16 czerwca b. r. międzynarodowy turniej tenisowy, którego główną atrakcją stanowić będzie pojedynca gra panów o mistrzostwo Morawii.

Edison dał do opatentowania świeżo wynalezioną przez siebie baterję, która, jak zapewnia *New-York Journal* wywoła zapewny przewrót w dotychczasowej konstrukcji elektrycznych wozów motorowych. Zalety nowej konstrukcji polegać będą na lekkości, taniości, a w pierwszej linii na znacznie większej sile.

W San Francisco sprzedano pięć Chinek — sprzedano tak, jak pierwszy lepszy towar na targu. Stało się to za pomocą publicznej licytacji i ani władza, ani nikt nie zaprotestował. Stary Gong Tchou, właściciel tych biednych istot, wystawił te nieszczęśliwe Chinki na estradzie w Chinatown i rozpoczął licytację. Olbrzymi tłum otoczył estradę. Chinki dosięgły wcale znacznej ceny, gdyż płacono za sztukę od 42.000 do 63.000 franków. Nabywcy uprowadzili ze sobą kobiety bez najmniejszego protestu z ich strony.

Jazdę okólną przez Holandję organizuje tamtejszy klub samochodowy z następującym programem: 4 czerwca wyjazd z Amersfort do Enschede (144 km.), 5 czerwca Enschede-Assen (115 km.), 6 czerwca Assen-Leewardeu (114 km.), 7 czerwca Leewarden-Utrecht (184 km.).

W Paryżu rozegrany będzie 7 lipca b. r., po raz piąty bieg maratoński na przestrzeni 40 kl. z Porte Maillot w Paryżu do Pont de Conflans. W zeszłym roku bieg ten wygrał Len Hurst w 2:26:47⁸/₅.

Aerolit. We Francji w Loguivny spadł aerolit w obrębie lasu. Meteor ten koloru szmaragdowego sprawił wrażenie błyskawicy. Wielkości był indyczego jaja, a spadał w kierunku ukośnym z północy na wschód. Wszystko to jest bardzo ciekawe, szczęście jednak, że nikt nie dostał w głowę tym niespodziewanym gościem z nieba.

Rada państwa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 29 maja. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się dziś o godzinie w pół do dwunastej. Na początku odczytywano wnioski i interpelacje. Poseł Roszkowski wniósł petycję urzędników dyrekcji domów i lasów we Lwowie jakoteż ukończonych uczniów akademii rolniczej (*Hochschule für Bodenkultur*) we Wiedniu, którzy proszą, aby im przyznano tytuł inżynierski na tych samych warunkach, jak uczniom politechniki. Na żądanie posła Roszkowskiego petycja zostanie wydrukowaną w protokole stenograficznym. Następnie odpowiadali ministrowie na interpelacje, poczem rozpoczęto dyskusję nad budową dróg wodnych. Ze względu na bardzo wielką liczbę mowców, zapisanych do głosu, nastąpiło głosowanie. Jako pierwszego mowcę *contra* wylosowano posła Wolfa, jako pierwszego mowcę *pro* Władysława Czajkowskiego, ten jednak odstąpił głos Rappaportowi.

Wiedeń. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o pół do 12-tej (czas wied.). Odczytano liczne interpelacje i wnioski między innymi wniosek p. Romaneczuka i tow. o utworzenie ruskiej sekcji Rady szkolnej kraj. we Lwowie. Rząd przedłożył ustawę w sprawie używania nie podniesionych wygranych z losów i papierów wartościowych na korzyść państwa, oraz przedłożenie, dotyczące udzielenia ulg na-leżytościowych dla mającej być zaciągniętej przez królestwo Czech pożyczki w sumie 6 milionów koron. Następnie odpowiadał minister Hartel na interpelacje. Po odpowiedzi na interpelacje, przystąpiła Izba do porządku dziennego, tj. do dyskusji nad budową dróg wodnych. Zabiera głos generalny referent p. Menger.

Posiedzenie trwa dalej.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 29 maja.

Podróż cesarza do Czech.

Wiedeń. Cesarz rozpoczyna swą podróż do Czech dnia 12 czerwca przedpołudniem; przybędzie do Pragi o 6 wieczorem. W Trzeboniu (Wittingau) i w Beneszowie przedstawia się monarsze naczelnicy władz miejscowych.

Uzupełniające wybory do Sejmu z miasta Lwowa.

Wiedeń. Poseł Romanowicz zwrócił się dziś do prezydenta ministrów Koerbera, w sprawie rozpisania wyborów uzupełniających do Sejmu, w miejsce opróżnionych mandatów z miasta Lwowa przez śmierć posłów Goldmana i Soleskiego, podnosząc, że w razie zniechęcia rozpisania wyborów uzupełniających, miasto Lwów w 1/3 części nie byłoby reprezentowane w sesji Sejmu, która się zbliża.

Prezydent Koerber przyrzekł w tej sprawie dokładnie się poinformować i następnie zarządzić, co należy.

Zamach na prez. Waldeck-Rousseau.

Paryż. Rewizya domowa u robotnika piekarskiego Parfaite, który, jak wiadomo, wykonał pomocniczą zamach na Waldeck Rousseaua, wykazała, że był on członkiem ligi młodzieży rojalistycznej i że był już raz zawikłany w procesie o propagandę monarchistyczną. W ostatnim czasie nie miał roboty i był utrzymywany przez partyę rojalistyczną.

Sytuacja w południowej Afryce.

Bruksela. *Petit Bleu* donosi z Hagi: Nadeszła tam rzekomo urzędowa depesza, że Anglicy 2 maja ponieśli w pobliżu Pretorii znaczną klęskę, zadaną im przez Boerów. Anglicy mieli w tej bitwie następujące straty: 49 zabitych, 159 rannych, a około 600 zabranych do niewoli. Boerowie zabrali nadto 6 dział. Ze strony angielskiej nie dotychczas o tem nie doniesiono.

Kroniczka z ostatniej chwili.

Pomnik Mickiewicza we Lwowie. Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem prof. Radziszewskiego posiedzenie komisji ofertowej. Ustalono tekst i warunki ogłoszenia mającego konkursu na części granitowe pomnika.

Namiestnik w Krakowie. (Tel.) Kraków. Namiestnik hr. Piniński przybył dzisiaj rano do Krakowa i zamieszkał w Grand hotelu. Dziś rano zwiedzał namiestnik w towarzystwie delegata Laskowskiego nowy gmach seminarium duchownego, oraz katedrę na Wawelu. Objasnień udzielał ks. kardynał Puzyra. Następnie udał się namiestnik do nowego gmachu kliniki chorób wewnętrznych rady dworu Korczyńskiego i zwiedził nowo utworzony zakład ortopedyczny kliniki chirurgicznej.

Namiestnik był na śniadaniu u hr. Andrzeja Potockiego. Między innymi zwiedził także namiestnik nowy gmach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych i wystawę sztuk pięknych.

O siódmej wieczorem obiad na cześć namiestnika u pp. Laskowskich.

Z Akademii umiejętności. (Tel.) Kraków. Dziś o godz. 11 rano odbyło się administracyjne posiedzenie Akademii umiejętności pod przewodnictwem hr. Stanisława Tarnowskiego. Ze Lwowa wzięli udział w posiedzeniu p. wiceprezydent Rady szkolnej Bobrzyński, prof. Wojciechowski, Kętrzyński i Franke.

Z krakowskiego Towarz. ubezpieczeń. (Tel.) Kraków. Komisya rachunkowa Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń rozpoczęła wczoraj swoją działalność.

Rada nadzorcza rozpoczyna posiedzenia pojutrze. Dziś nadpłynęło do dyrekcji Towarzystwa 25 doniesień z kraju o wielkich opadach gradu, które wyrządziły bardzo znaczne szkody w dniu przedwczorajszym. Chmury gradowe szły w kierunku południowo-wschodnim aż do Krakowa.

Weterynarz m. w Krakowie. (Tel.) Kraków. Komisya sanitarna Rady miasta uchwaliła przedłożyć Radzie jako kandydata na posadę weterynarza krakowskiego, p. Tabaczyńskiego, weterynarza w Rawie Ruskiej.

Ring dyamentowy. (Tel.) Waszyngton. Najwyższy trybunał odroczył rozprawę w sprawie ringu dyamentowego do 14 października. Chodzi o prawo wolnego importu towarów z Filipinów.

Depesze handlowe z d. 29 b. m.

Wiedeń, 29 maja. Dziś o godzinie 12, miar 30 przed połud. notowano: Marki niemieckie 117'58 Renta ruzjowa 98'40, Węgierska renta koronowa 92'95, Akcje kredytowe 699'50, Kredytowe węgierskie 895'—, Bank anglo-austriacki 280'—, Unionbank 563'—, Bankverein 437'50, Laenderbank 417'50, Kolej pań. 673'50, Lombardy 90'—, Elbenthal 500'50. Towarzystwo akcyjne bronii — Akcje tytoniowe — Alpijny 460'—, Rima Muranya 496'—, Prager Eisen 1802'—, Losy tureckie 103'25, Ruble 253'50, 20-franków 17'80. Boden-Credit 103'50, Tramwaje 254'— Akcje gal. Banku hip. — 4% Gal. pożycz. kr. z r. 1893 —, 4% Listy zastaw. Banku kraj. —, Listy Tow. kredyt. ziemsk. —, Tendencja słaba.

Berlin, 29 maja. O godzinie 12 m. 15 notowano: Kredyty 215'90, Disconto Commandit 186'—, Tendencja spokojna.

Wiedeń, 29 maja. (Gielda zbożowa). Pszenica na maj-czerwiec od 7'80 do 7'82, pszenica na jesień 8'11 do 8'12, żyto na maj-czerwiec od 7'70 do 7'72, żyto na jesień 7'09 do 7'11, kukurydza na maj-czerwiec od 5'52 do 5'53, kukurydza na czerwiec-lipiec od — do —, kukurydza na lipiec-sierpień od 5'62 do 5'63, kukurydza na sierpień-wrzesień od — do —, kukurydza na wrzesień-paździer. od 5'83 do 5'82, owies na maj-czerwiec od 7'32 do 7'37, owies na jesień od 6'21 do 6'22, rzepak na sierpień-wrzesień od 13'30 do 13'40, olej rzepakowy na kwiecień-maj od — do —, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień od — do —.

Silna.
Piękna.

Budapeszt, 29 maja. Pszenica na maj od 0'— do 0'—, na październik 7'79 do 7'80, żyto na maj od 0'— do 0'—, żyto na październik 6'68 do 6'69, owies na maj od 0'— do 0'—, na październik 5'76 do 5'77, kukurydza na maj od 0'— do 0'—, na lipiec 5'35 do 5'36, Rzepak na sierpień 12'80 do 12'00.

Dostateczna.
Dobra.
Silna.
Chłodno.

Dział ekonomiczny.

Kurs lwowski:

Za 100 rubli sr.	placa:	245—	złoty:	255—
Za 100 marek	„	117 50	„	117 75
20-irankówka	„	19 16	„	19 18

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 29 maja.
Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

Waluta koronowa.

Pszenica gotowa 7.50 do 7.70. Pszenica nowa 6.50 do 6.75. Żyto gotowe od 6.40 do 6.90. Żyto nowe od 5.25 do 5.50. Owies obrotowy 6.20 do 6.50. Owies nowy od 4.75 do 5.—. Jęczmień pastewny 5.— do 5.25. Jęczmień browar. 5.50 do 5.75. Rzepak nowy 11.50 do 11.75. Lnianka — do —. Groch pastewny 5.50 do 6.—. Groch do gotowania 6.75 do 9.—. Wyka 7.25 do 7.50. Bobik 5.60 do 6.—. Hreczka 7.80 do 8.20. Kukurydza nowa 6.10 do 6.30. Kukurydza stara — do —. Chmiel za 56 kilo — do —. Konieczyna czerwona — do —. Konieczyna biała — do —. Konieczyna szwedzka — do —. Tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 ltr. gotowy 17.— do 17.25; paritas Tarnopol na termin 16.— do 16.25.
Przy słabych dowozach i utrudnionym obyciu ruch ograniczony. Ceny więcej nominalne, tendencją jednak zniżkową przeważa.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawia się z dniem 23 maja b. r., jak następuje: Banknoty w obiegu 1,323,800,000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem — 18,884,000); rezerwa kruszcowa 1,255,757,000 (+ 1,173,000); portfel wekslowy 285,529,000 (+ 3,031,000); lombardy papierowe 50,427,000 (— 1,423,000); banknoty wolne od podatków 263,412,000 (+ 20,213,000).

Zmniejszenie preliminarza cłowego na rok 1902. W przedłożonym delegacyom na rok 1902 budżecie prelimitowano dochody z cel brutto na 115,669 mil. kor., czyli o 14,497 mil. kor. mniej, niż na r. 1901. Przyczyną jednakże tego ciekawego zjawiska są momenty zupełnie przypadkowe. Przy układaniu preliminarza poborów cłowych na rok 1902 wzięto za podstawę znane już i skontrolowane dochody z r. 1900, które wynosiły 131 milionów kor.

Suma ta jednak nie byłaby osiągnięta, gdyby nie praktyka ksiązkowania kredytów cłowych, której odmiennie od wszystkich innych dyrekcji trzymała się tryesteńska dyrekcja cłowa. Przy ksiązkowaniu kredytów uwzględniano mianowicie nie lata, w których je udzielano, ale lata, w których je placono. Wskutek tej metody okazało się, że dyrekcja tryesteńska dała 13.5 mil. koron po nad prelimitowane pobory, która to nadwyżka przypadła właściwie na rok 1900. Jeżeli więc teraz tych 13.5 mil. odejmiemy od obecnej różnicy preliminarzy cłowych, to zobaczymy, że rok 1902 ustępuje pod tym względem przed r. 1901 tylko o jeden niespełna milion. Ale i ta obniżka preliminarza na rok 1902 będzie zupełnie zrozumiała, skoro weźmiemy na uwagę, że import do Austro-Węgier stale się zmniejsza, a w niektórych artykułach, jak ropa kaukaska, nawet zupełnie ustal. Nadto dowóz win włoskich zmniejsza się również. W ogóle w pierwszym kwartale b. r. przywieziono do Austro-Węgier 24 mil. centn. metr. towaru wobec 27 mil. centn. metr. w korespondującym czasie roku poprzedniego. Wykazy statystyczne za r. b. nie wykazują żadnego dowozu naftę kaukaskiej, jak również świadczą o zmniejszeniu się dowozu win włoskich o 160,996 centn. metr. W dowozie towarów żelaznych i stalowych rozmaitych kategorii znać również ogromne zmniejszenie importu.

Z wiedeńskiego centralnego targu na bydło. Wszystkie targi wykazują w ubiegłym tygodniu zwiększone dowozy, co tłumaczy się zwiększonym równocześnie popytem z powodu Zielonych świąt. Ruch był bardzo ożywiony, a niektóre artykuły nieznacznie podrożały.

Na targu wołowym było 5,932 sztuk wypędzonych. Z tego nie sprzedano tylko 167 sztuk. Ceny w ogólności pozostały niezmiennione; tylko przy końcu spadły lepsze gatunki o 1—2 k. 100 kg.

Na targ świński spędzono ogółem 13,410 sztuk, w tem 7,838 tucznych i 5,572 młodych. Przy nader ożywionym ruchu straciły tuczne świnię z powodu nadmiernego przywozu 1—2 kor. na 100 kgr., podczas kiedy lepsze sorty i młode świnię utrzymywały się silnie przy cenach poprzednich.

Na targ owczy przywieziono ogółem 1,172 żywych owiec, których ceny przy niepamiętnym ożywieniu ruchu podniosły się w porównaniu do poprzedniego tygodnia o 2—4 k. na 100 kg.

Cieląt przywieziono 5,346 sztuk, jagniąt 2,132. Wskutek ogromnego popytu podniosły się ceny cieląt o 4—8 k. na 100 kgr. Ceny jagniąt spadły wskutek słabego popytu; usposobienie dla prosiąt było również mde.

Węgierskie akcyjne Tow. dla przemysłu cukrowego wypłaca z czystego zysku w kwocie 2,211,326 kor., dywidendę 150 kor. od akcyj i sumę 450,000 kor., przynosi do funduszu rezerwowego.

Towarzystwo kolei orientalnych wypłaca dywidendę w kwocie 16 franków od akcyj, co razem czyni sumę 1,600,000 franków.

Konsumpcja drobiu w Niemczech najsilniejszą bywa w miastach w miesiącu styczniu. Niestety całą prawie tamtejszą konsumpcję zaopatruje towar nie nasz, ale z Węgier. Według doniesień urzędowych konsulatu w Dreźnie idą tam w tym roku wielkie ilości kapłonów, pantarek, kurcząt i kur, pulardów,

a przede wszystkim dużo indyków. Styryjski drób przywożą w małej ilości, ale za to Morawy i Czechy wysyłają wprawdzie znacznie mniej niż Węgry, lecz najprzedniejszy i najlepiej placony towar.

A o dowozie z Galicji całkiem głucho!

Pokłady węgla w Niemczech. Konsumpcja węgla w Niemczech wzrasta się niezmiernie. Od roku 1871 do 1895 wzrosła o 115 procent, a według najnowszych zestawień statystycznych wynosi obecnie około 100 milionów ton rocznie. Z tej przyczyny niektórzy sądzą, że zapasy pokładów węgla wkrótce się wyczerpią. Na to odpowiada profesor dr. Hirschwald, kierownik instytutu mineralogicznego berlińskiej politechniki:

„W Prusiech mamy jeszcze ogromne pokłady węgla. Na Górnym-Sląsku głębokość ich wynosi 2,000 metrów. Chociaż co prawda przy dzisiejszej metodzie tylko do 1,500 metrów można wydobywać węgiel. W Belgii najgłębsza kopalnia liczy 1,150 metrów głębokości. Atoli i głębsze pokłady będą z czasem zapewne mogły być eksploatowane przy postępach w ulepszeniu środków technicznych. W tych warunkach jest rzeczą niewątpliwą, że Niemcy jeszcze przez całe wieki będą mogli z własnych kopalń pokrywać swoje zapotrzebowanie węgla. Także angielskie pokłady węgla są zapewnione na długie jeszcze czasy“.

Wystawa przemysłu, sztuki i przemysłu artystycznego ma być w roku 1902 urządzoną w Düsseldorfie i przybierze, jak się z dotychczasowych przygotowań okazuje, dość szerokie rozmiary. Plac dla wystawy obrany wynosi więcej niż 50 hektarów, a budynki zajmą około 49,000 metrów kwadratowych. Na halę maszyn przeznaczono 14,000 mtr., kw. a jest już dziś tak zamówieniami przepelniona, że wypadnie dobudować nowy pawilon, specjalnie na pomieszczenie maszyn pomocniczych. Różne gałęzie fabrykacji będą przedstawione w ruchu. Oprócz głównych budynków wystawy będzie jeszcze 71 pawilonów prywatnych na placu wystawowym.

Zwyzka cła do żelaza angielskiego w Niemczech. Rząd niemiecki nosi się z zamiarem podniesienia cła od przywożonego z Anglii żelaza. Na posiedzeniu parlamentu angielskiego w d. 2 b. m. podsekretarz stanu do spraw zagranicznych, Cranborne, powiedział, iż do wiadomości rządu doszło, że rząd niemiecki zamierza podwyższyć cło od stali i towarów żelaznych. Rząd angielski uznaje całą wagę tego kroku, ale że nie ma co do tego informacji urzędowej, rozszerzać się nad tem nie uważa za stosowne, ale — dodał — w takim razie Anglia byłaby zmuszona zawiesić stosowanie do produktów niemieckich zasady wolnego handlu.

Kosztyorys kolei żelaznej Warszawa-Kalisz. Wypracowany przez biuro budowy a w szczególności i zatwierdzony przez władze ministeryalne koszty budującej się kolei Warszawa-Kalisz, w ogólnych sumach, wykazuje co następuje: kupno gruntów 2,890,928 rb., roboty ziemne 1,700,701 rb., dzieła inżynierskie (mosty, wiadukty, tunele) 3,322,212 rb., ułożenie toru 3,310,525 rb., urządzenia i potrzeby drogowe (przejazdy, sygnały itp.) 28,560 rb., telegraf 68,400 rb., zabudowania drogowe 482,700 rb., zabudowania stacyjne 1,797,460 rubli, budynki i urządzenia wodne 292,003 rb., urządzenia i potrzeby stacyjne (zwrotnice, rampy, podjazdy itp.) 533,700 rb., kupno taboru przewozowego 3,317,357 rb. wydatki ogólne (studia inżynierskie, utrzymanie biura budowy i nadzór techniczny i administracyjny nad robotami) 1,558,996 rb. i nieprzewidziane wydatki 128,000 rb.

Razem kosztu budowy kolei żelaznej Warszawsko-Kaliskiej (włącznie z urządzeniami i taborem ruchomym) ustanowiono na sumę ogólną 19,450,542 rb.

Z rosyjskiego Podola. Według zapewnień dziennika *Jużn. Kraj*, bogaty ten niegdyś kraj bardzo podupadł: ludność emigruje do Syberii, banki włościańskie, w obrębie guberni i istniejące, chyłą się do upadku, gdyż dłużnicy nie mają z czego płacić zobowiązań. Robotnicy więcej pobierają bardzo niskie wynagrodzenie: po 20 do 25 kop. dziennie bez względu na rodzaj zajęcia. *Kijewsk. Gaz.* donosi, że zwłaszcza z Podola i z Besarabii emigrują żydzy, nie mogąc tu znaleźć środków do życia. Według słów dziennika, trzy przyczyny spowadają biedę wśród ludności żydowskiej: ograniczenie prawa wolnego osiedlenia się, przewaga podaży nad popytem i zastój w handlu i przemyśle.

Produkcja chmielu w Królestwie Polskim. Królestwo Polskie posiada ogółem 875 hektarów (1,750 morgów) chmielników, z których najwięcej, bo 260 hekt. znajduje się w gub. lubelskiej, 125 hekt. w gub. kaliskiej i 120 hektarów w gub. warszawskiej. Jako średni zbiór z hektaru uważać należy 6 centn. metr. (18 pud. na morgu) chmielu. Plantacje wołyńskie zajmują 1,450 hektarów, grodzieńskie około tysiąca hekt. Roczna produkcja chmielu w tych trzech miejscowościach wynosi: w Król. Polskiem 5—8 tys. centnarów (centnar metr. = 6 pud.), na Wołyniu — 12 do 16 tys. centn., w grodzieńskim — 5 do 6 tys. centn. Średnia cena 1 puda chmielu waha się od 5 do 17 rubli, względnie do gatunku.

Pocztowa statystyka rosyjska za rok 1899. Z tych danych statystycznych widać, iż w roku 1899 w Rosji było 4656 państwowych instytucji pocztowych i telegraficznych. Prócz tego, czynności pocztowo-telegraficzne załatwiane były jeszcze na 3714 stacjach kolejowych i 1763 zarządach gminnych, a więc wszystkich instytucji pocztowych z różnym zakresem działalności w całej Rosji było 10,132. Dzieśięć lat temu, w r. 1890, liczba takich instytucji wynosiła 6159. Skrzynek pocztowych w roku 1899 było

15,899 (w 1890 roku 10,261). Liczba pracujących we wszystkich instytucjach pocztowo-telegraficznych w r. 1899 dosięgła 38,583, w 1890 było 28,495. Koni na stacjach pocztowych znajdowało się 28,788, a w 1890 r. 37,462. Zmniejszenie się liczby koni tłumaczy się rozpowszechnieniem sieci kolei żelaznych, wywołujących zmniejszenie ruchu na stacjach pocztowych. Długość linii telegraficznych w r. 1899 dosięgła 148,698 1/2 wiorst, zaś w r. 1890 stanowiła 114,811 wiorst.

Targ bydła rogatego.

(Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Symón. Wiedeń, St. Marx).

Wiedeń, 29 maja.

Na poniedziałkowy targ bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, spędzono ogółem 4398 sztuk, z tego z Galicji 695, z Bukowiny 53.

Przebieg targu ożywiony.

Ceny podniosły się o 50 h.

Z tego spędu nie sprzedano sztuk 88.

Galicyjsko-bukowińskich wołów sprzedano 71 sztuk po 58 do 63; 307 po 64 do 68; 288 po 69 do 74; 9 po 75 do 76 k.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 56 do 65, krowy podtuczone po 54 do 62. Bydło chude po 40 do 55 kor., wszystko za centnar metryczny żywej wagi.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 maja b. r.

Hotel George'a. K. A. Doscht z Pałacicza, R. Grocholski z Rożysk, O. Freundlich z Czerniowiec, J. Trzopiński z Kochawiny, W. Postrucki z Sereднеgo, A. Jelowicki z Strumienia, A. Dzieduszycki z Jaslonowa, A. Lewandowski z Drohowyża.

Hotel Imperial. W. Podlewski z Dunajowa, A. Garapich z Cebrowa, B. Lindenbaum z Drohobycza, A. de Mises z Wiednia, O. Schrig z Kołomyi, W. Baworowski z Tarnopola, M. Hagen z Wielkich ócz.

Hotel Francuski. W. Cieszewski z Nadwórnej, K. Sochały z Janowa, L. Schlezinger z Wiednia, J. Milikonitsch z Chin.

Hotel Europejski. A. Gielitowicz z Kosowa, E. Kiwerski z Łaszczówkij, St. Kokoszyński z Limanowy, W. Woynarowski z Żarnowa, J. Galant z Zagórza.

Grand Hotel. F. Laufer z Wiednia, J. Herlinger z Monachium, dr. S. Scharf z Agrammu, J. Gartenberg z Drohobycza, Z. Marszałkiewicz z Borysławia, F. Halpern ze Stanisławowa.

Hotel Victoria. A. Milewski z Sambora, W. Gadowski ze Stanisławowa, M. Jasiński z Borysławia, W. Odrzywolski z Zahajec, C. Zirovecz z Wiednia.

Hotel Centralny. A. Pagorski z Rosyi, J. Szedziński z Hniły, H. Stoy z Brzeżan, G. Kron z Wiednia, St. Boniecki z Machniowa, O. Malik z Trzciany.

NADESLANE.

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

Akasz i lekarz chorób kobiecych 122

Dr. WEIN

mieszka obecnie Jagiellońska l. 17. Telef. 693.

Dr. Jan Opolski

były długoletni e. asystent

prof. dra Gluzińskiego — osiadł

2966

w Stanisławowie

(ulica Lipowa) — i ordynuje w chorobach

wewnętrznych i nerwowych.

Dr. Władysław Kruszyński

b. lekarz kliniki prof. Gluzińskiego, długoletni sekundaryusz szpitala pow. na oddziale prof. Ziembickiego i Czyżewicza, ordynuje w sezonie letnim w Lubieniu (kąpiele siarczane) pod Lwowem. 3259

Wyroby z drzewa

do malowania i wypalania

jako ramki na fotografii, talerzy, skrzyneczki, szafki, stoliki itp., palety

Wyroby z terakoty

jako wazy, talerze, żardyniery, koszyczki i t. p.

Lakiery emajliowe,

Aparaty do wypalania, igły platynowe itp

poleca we wielkim wyborze i taniej niż wszędzie

tylko

1698

O. T. Wincklera Syn

we Lwowie, Rynek l. 23.

Postulowania.

Od godz. 11. do 1. popoł. we środy i niedziele u namiestnika. — Od godz. 11. do 1. popołudniu we środy i niedziele u prezydenta kraj. dyr. skar. Korytowskiego. — Od godz. 11. do 1. popołudniu codziennie u dyrektora poczty i telegrafów Sferowicza. — Od godz. 11. do 12. przedpoł. codziennie u dyrektora kolei państwowych. — Od godz. 12. do 1. popoł. codziennie: wyjątkiem wtorku i niedzieli w prezydium wyjątkowego sądu krajowego; w niedziele wyjątkowo dla reżimników z powłoczek za poprzednim zgłoszeniem się od godz. 1. do 2. popoł. codziennie posuchanie u marszałka, z wyjątkiem wtorków i piątków.

Do widzenia we Lwowie:

Kościóły: Katedra metropolitańska (oltarz, przed którym Jan Kazimierz r. 1656 złożył ślub wiekopomny). Kościół OO. Dominikanów, na wzór kościoła św. Piotra w Rzymie. — Kościół OO. Bernardynów (szczyt zwłok bł. Jana z Dukli, a przed kościołem na placu obelisk z posągami świętego, wzniesiony na pamiątkę uchronienia miasta od Tatarów). — Kościół P. Maryi Śnieżnej, Jeden z starszych w mieście. — Kościół OO. Jezuitów (św. Piotra i Pawła) i inne. — Katedra gr. kat. św. Jerzego w kształcie krzyża, z rotundą w środku, jest jedną z ozdób Lwowa. — Cerkiew wotowska czyli staurogigialna, wnętrza w stylu bizantyjskim. — Katedra arcybiskupia ormiańska (przy ul. Głuchowskiej), obok cmentarza i kolumna z posągami św. Krzysztofa. — N. b. Wszystkie kościoły, otwarte tylko w nocy.

Znakomite gmachy w mieście: Gmach (nowy, tuż przy ogrodzie miejskim (sala sejmowa pełna rzeźb), w sali Wydziału krajowego: „Unia” Matejki). — Ratusz, na Ryńku, dawny gmach Politechniki, nowy gmach sądowy przy ul. Hutarskiej, Namiestnictwo, Zakład Ossolimek, Dom Inwalidów przy ul. Kleparowskiej, Pałac arcybiskupi, Uniwersytet, Główna Francuska Józefa, Kasa oszczędności. — Warto odwiedzić zakłady żytożelazne „Słowa polskiego”, co niedzieli od godz. 10. do 12. na zgłoszenie się do Administracji.

Ogród i parki: Park na Wysokim Zamku s kop. „Unia” i „Lubelskiej”, usypany na pamiątkę 300-letni

rocznicy wiekopomnego Sejmu. — Park Stryjski czyli Ki lińskiego. — Ogród miejski (Poljski) w środku miasta. — Wąły Hełmańskie wzdłuż ulicy Karola Ludwika. — Wa- Gubernatorskie przed Namiestnictwem.

Wystawy i muzea.

Nieotwarta wystawa wyrobów przemysł- atw krajowego otwarta codziennie w domu niegdąy biesiadzieckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. Nieotwarta wystawa zjednoczonego Town- rzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Dun- . 10. 1. piętro, otwarta od godziny 10. rano do godz. 5. popoł. — Muzeum przemysłowe malejale otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9. rano do 8. popoł. (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). — Zakład narodowy im. Ossolimek. Bi- blioteka otwarta od godziny 9. do 2. z wyjątkiem niedzieli i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty nadto we wtorki i piątki także od godziny 8 do 6 popoł. — Muzeum imienia Pałecznoskich we Lwo- wie, ulica Teatralna 1. 18.

Taryfa fiakrów i dorozek: Kurs dzienny zwykły, dorozka 2 konna 30 ct. — jednokonna 25 ct. — Jazda na dworzec główny, 2 konna 60 ct. — 1 konna 45 ct. — Za większy pakunek na łodzi 20 ct. — Jazdy do rogatek, 2 konna 50 ct. — 1 konna 35 ct., na Wysokim Zamku i do cmentarza 2 konna 40 ct. — 1 konna 30 ct. — W porze nocnej, kurs dorozek 2 konnych o 10 ct., jednokonnym o 5 ct. wyżej. Kurs fiakra (karoty kryte) dwukonnego: zwykły 45 ct., na dworzec 1 st., do rogatek 80 ct., na Wysokim Zamku i na cmentarze 70 ct., w nocy o 10 ct. wyżej.

Rozkład pociągów dla miasta Lwowa, ważny od 1-go maja 1901.

wedle czasu środkowo europejskiego późniejszego o 36 minut od czasu lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:

Z Krakowa osob. 6:10 rano; osob. 8:50 rano; posp. 1:35 w popoł.; osobowy 5:50 wiecz.; posp. 8:40 wiecz.; osob. 9:50 wiecz.; posp. 2:31 w nocy.

Z Podwołocysk (na Podsamca) osob. 3:12 w no- cy; posp. 2:20 po południu; osobowy 5:11 pop.; osob. 10:22. w nocy.

Z Tarnopola, Brodów os. 7:40 rano (na Podzam.). Z Czerniowców: posp. 12:15 w nocy; osob. 6:29 rano; posp. 1:45 w południe; osobowy 5:40 wieczór; osob. 9:20 w nocy.

Z Stanisławowa: osob. 11:55 w południe. Z Rzeszowa: osob. 11:45 przedpoł. Z Stryja: osob. 8:10 rano, osob. 1:10 w połud.; osob. 4:40 popoł. osob. 10:59 w nocy. Z Bokalca: miesz. 8:15 rano; miesz. 6:— wieczór (ostatni z Belzca).

Z Janowa: miesz. 7:45 rano; miesz. 12:55 popołud (ostatni z Belzca).

Ze Lwowa odchodzą:

Do Krakowa osob. 4:15 rano; posp. 8:30 rano; oso- 8:40 rano; posp. 2:55 w południe; osob. 6:20 popoł.; osob. 11:— w nocy; posp. 12:45 w nocy.

Do Podwołocysk (z Podsamca) osob. 6:48 rano; osob. 9:42 rano; posp. 2:08 popoł.; osob. 11:32 w nocy.

Do Tarnopola i Brodów (z Podz.) 7:32 wieczór. Do Stryja: osob. 6:25 rano, osob. 10:25 ra- no, posp. 2:10 w popoł., osob. 10:30 wiecz. posp. 2:51 w nocy.

Do Stanisławowa: osob. 6:10 wieczór.

Do Rzeszowa: osob. 3:30 popoł. Do Stryja osob. 6:35 rano; osob. 9:— przed poł. osob. 3:05 po połud. osob. 6:35 wieczór.

Do Bokalca osob. 10:20 przed poł., osob. 7:25 wie- czór (pierwszy do Belzca).

Do Janowa: miesz. 9:15 przedpołudniem; miesz. 6:13 wieczór.

Rozkład pociągów dla miasta Krakowa, według czasu środkowo-europejskiego.

Do Krakowa przychodzą:

Ze Lwowa osob. 4:40 rano; posp. 5: rano; osob. 3:42 rano; osob. 1:38 popoł.; posp. 2:24 popoł.; osob. 6:25 popoł.; posp. 9:38 wieczór. Z Wiednia posp. 6:05 rano, osob. 9:45 rano, posp. 2:43 popoł.; posp. 8:18 wieczór; osob. 10:09 wieczór. Z Lundenburga: osob. 5:12 popoł. Z Oświęcimia na Skawinę osob. 10:40 przed poł. 9:35 wiecz.; na Trzebinie 7:30 rano. Z N. Sącza przez Suchę 6:59 rano, 4:50 popoł. Z Suchy: osob. 3:10. Z Wadowic 9:35 wiecz. Z Wieliczki osob. 11:15 rano, osob. 9:50 wic. Z Kocmyrzowa: osob. 7:40 rano; osob. 1.— popoł.; osob. 7:10 wiecz.

Z Krakowa odchodzą:

Do Lwowa posp. 6:31 rano, osob. 8:10 rano, osob. 11:— przed poł., posp. 2:49 popoł., posp. 8:45 wiecz. osob. 9:15 wieczór, osob. 10:50 w nocy. Do Wiednia osob. 5:23 rano, posp. 7:22 rano, osob. 2.— popoł., posp. 2:31 popoł., posp. 10:— wieczór. Do Lundenburga: osob. 9:20 przedpołud. Do Tarnowa osob. 6:15 wiecz. Do Oświęcimia przez Trzebinie osob. 6:40 wiecz. Do Oświęcimia na Skawinę osob. 5:15 rano, osob. 3.— popoł. Do Nowego Sącza na Suchę: osob. 8:55 przed- poind.; osob. 7:33 wiecz. Do Suchy, Wadowic: osob. 10:20 wieczór. Do Wieliczki miesz. 1:25 popoł., miesz. 9:30 wic. Do Kocmyrzowa: osob. 8:30 przedpoł.; osob. 1:05 opoł.; osob. 3.— wiecz.

Sprzedaz biletów jazdy znajduje się we welowiew w biurz wiadomości w Dyrekcji kolei pań- stwowych przy ul. Krakickich 5, tudzież w agencji pism S. Sokolowskiego w Pasażu Hausmana.

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W środę dnia 29 maja 1901 roku.

Mezowie Leontyny

(Les Maris de Leontine)

komedya w 3 akt. Alfreda CAPUS; tłumaczył M. Sachorowski

OSOBY:

- Leontyna pni Siennicka
Adolf Dubois p. Fiszer
Plantin, deputowany p. Kwiatkiewicz
Baron de la Jambiere p. Kliszewski
Margrabina de Versac, jego ciotka pni Cichocka
Hortensya Sylvain, wdowa jej kuzyn. pna Jankowska
Anatol Grimard, profesor agronomii p. Feldman
Julia Primeur pna Mrozowska
Izabela de Vermeuil pni Ogińska
Bejon, sekretarz p. Kosinski
Wirginia, gospodyni Adolfa pni Rybicka
Boucat, ogrodnik p. Bielecki
Marta, dziewczka pni Połocka
Wożny z banku p. Olszański
Służąca Anatula pni Modzelewska

Rzecz dzieje się za naszych czasów. Akt I. w Paryżu — Akt II. w Chatellerault w okolicy Poitu. Akt III. na zamku Jambier.

CENY MIEJSC DRAMATU:

Łoża part. na 5 osób 16 k. — Łoża part. na 4 osoby 14 k. — Łoża I p. (gabin) na 5 osób 18 k., boczna na 5 osób 16 k., na 4 osoby 14 k. — Łoża II p. na 5 osób 10 k., na 4 osoby 8 k., na 3 osoby 6 k. — Łoża III p. na 9 osób 9 k. — Fotel w parterze od 1.—106 4 kor., od 107.—198 3 kor., od 197.—272 2 k. 40 h. Krzesła w parterze od 1.—52 2 kor., od 53.—188 1 k. 40 h. — Fotel na I balkonie od 1.—14 4 kor., od 12.—38 3 kor., od 37.—71 2 40 k. — Krzesła na II balk. od 1.—17 2 kor. 40 h., od 18.—110 1 kor. 60 hal. — Krzesła na III balkonie w I rzędzie od 1.—68 1 kor., dalsze od 59.—116 80 hal., od 127.—168 1 od 186.—247 60 hal., od 117.—126 i od 160.—185, 228.—292 50 hal.

Początek o godzinie w pół 8-mej wieczorem

COLOSSEUM THORNA

codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Plohaa. 3206

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. mark.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Rezerwar 3 m. kub. studnia z dzwigni i kołem nowe, tania do sprzedania, wskaże dozorca, ul. Baderich i Ujejskiego 6. 3336

Na sezon kąpielowy Słód gnieciony do kąpeli sprzedaje browar kleparowski Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów. 3415

Czekoladę znakomitą 1/4 klg. po ct. 70, 80, 1 zlr oraz Cacao odduszczone proczkowane w puszkach blaszanych po ct. 40 i 75 — poleca

Henryk Treter

fabryka parowa czekolady i cu, krów, Lwów, pl. Maryacki 7-róg ulicy Kopernika. 318

Sprzedam lód w kilku lodowniach znajdujących się w śródmieściu. Wiadomość u dozorczy, Kurkowa 2. 3264

Kolejki robocze Poszukuje się szyn i wózków żelaznych w dobrym stanie. Zgłoszenia pisemne: Lwów, Zielona 19, kolej Przeworsk-Dynów. 3405

10.000 klg. Soku malinowego

z jagód górskich ma częściowo do sprzedania Jan Michnik w Bochni. 3244 Oferty na żądanie franco.

Triplet Dürkopp

Tandem Styria Tandem OPEL

Rowery: SINGER, PERRY, HUMBER, METEOR, CLEVELAND, STYRIA, OPEL, PREMIER, SWIFT.

Wszystkie maszyny mniej lub więcej używane lecz w zupełnie dobrym stanie po niskich cenach poleca firma

Tadeusz Gustowicz SKŁAD ROWERÓW Lwów, ul. Akademicka 12.

Wyciągówka Opel prawie nowa 125 zł. 3392

Powidełka z pomidorów

na zupeł. puszka 36 halerzy. Marmolada truskawowa 1 kg 1 kor. 60 h. Marmolada morelowa 1 klg. 2 kor. 3381

Szparagi

świeżo cięte 1 klg. począwszy od 80 hal. — poleca Ogród i fabryka konserw w Lubyczy królewskiej, poczta i stacja na linii Lwów-Belzec.

Nowo założony skład płócien Korczyńskich i bielizny gotowej, Lwów, Halicka 16, poleca kompletnie gotowe wyprawy ślubne od 200 zlr. i wyżej. 2982

Interesy majątkowe i handlowe.

Sprzedam 80 morgów w jednym kawałku wraz z obśmiami, inwentarzem martwym i żywym. Budynki bardzo dobre. Blizsza wiadomość: Helena Putiatycka, ulica Skarbkowska 41. 3417

Rzadzka sposobność!! kapitalista mający 10—15 tysięcy zł. może dobrze procentować swój kapitał przy rentowym interesie handlowym w pełnym ruchu we Lwowie, oraz może zająć miejsce kasyera lub spółnika, hipoteka pewna i zapewniona. Wiadomości udzieli Leon Węglowski ul pod Dębem 1. 18 Lwów.

W Sokalu dom duży z ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wolka, Dolega, poczta Zaborów.

We Lwowie Kurkowa 14, do sprzedania duża realność, dom z ogrodem, grunta pod budowę. 1753

Kto chce swój majątek w najkrótszym czasie podwoić, powiększyć, niech skorzysta z pomysłu chwili. Sumiennej rady udziela „Das Goldland“ dodatek do pisma „Osternung. Finanz-Rundschau“ we Wiedniu, I. Graben 28. Numeracja darmo i oplatnie. 3388

Mieszkania i sklepy.

Gosiewskiego 4. zaraz 7 pokoi z wszelkimi wygodami. 3416

Pokój frontowy duży, kuchnia, parter. Lokal narozny w nim piwnica. — Pokój kawalerski. Zimorowicza 20. 3408

Wspaniała sala

znana Towarzystwa muzycznego z osobną klatką schodową i ubikacjami boeznemi, wielką kuchnią i garderobą — jest w gmachu hr. Skarbka zaraz do wynajęcia. Blizsza wiadomość w administracji gmachu hr. Skarbka II. piętro. I. brama. 3414

Hrebenów

stacja klimatyczna w Karpatach, idealnie zdrowa i piękna. W pensjonacie życie i mieszkanie od 2 zlr. 50 ct.

Stacja kolei, poczta, telegraf w miejscu. — Adres: J. Glińska, Hrebenów. 3196

Poszukuje na lato pomieszczenia

(dwóch pokoi i kuchni) w dworku wiejskim. Pożądana bliskość Lwowa, konie do rozporządzenia i kąpiele rzeczne. Wrazie podobańia się miejscowości możliwe kupno folwarku. Zgłoszenia pod „T. W.“ Zadurówiec. Akademicka 6, Lwów. 3393

Poszukuje tania do wynajęcia

domku z ogrodkiem przy dostępnym ulicy. Zgłoszenia: „Domek“, „Słowo Polskie“. 3400

Doniesienia różne.

Kupieckie weksle

mogą być eskontowane w pierwszorzędnym banku pod przystępnymi warunkami. Względem bliższych wyjaśnień należy zgłosić się listownie pod „Eskont wekslowy“ do Administracji „Słowa Polskiego“. 3413

Uwzględnione być mogą

tylko podania solidnych firm kupieckich, lub przemysłowych.

Ogłoszenie.

Z powodu zastoju handlowego i budowlanego. niżej podpisana firma ogłasza: mając wielkie zapasy towarów żelaznych, a mianowicie okuć budowlanych, meblowych, kos, narzędzi rzemieślniczych i różnorodnych towarów galanteryjno żelaznych, stalowych, takowe sprzedawać będą z 5% zyskiem od cen fabrycznych, a niektóre po cenach fabrycznych, dając tym sposobem możliwość każdemu zakupienia towarów żelaznych w moim handlu za gotówkę, po cenach nader niższych. Upraszam P.T. Publiczność o łaskawe odwiedzenie mojego handlu. — Przy zakupnie od 100 kor. w dodatku odpowiedni rabat. Łaskawe zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną posztą. 3418

Z głębokim szacunkiem

Bolesław Cybulski handel żelazny, Lwów, pl. Maryacki.

Pseudo-histonoz głupi

stąd zawód. Za listy — dzięki serdeczne. Może kole-dze ? 3410

Cukiernia ANIELI KURNACH

z dniem 1 czerwca zostaje przeniesiona Rynek I. 34., obok handlu W-go Walacha. 3403

Księgarnia, skład, wypożyczalnia

nut muzycznych i ekspedycja pism peryodycznych S.A. Krzyżanowskiego w Krakowie

otrzymała na skład główny: Lutolski W.

Wykłady Jagiellońskie

TOM I. Cena 4 kor. z przesyłką 4 koron 35 hal. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3290

ROK CZWARTY

wychodzi we Lwowie „Przegląd Kucharski“

pismo poświęcone kuchni i jej pokrewnym działom. Prenumerata roczna 6 koron. Adres: Teatr — Koło lit. art. 170

Szkołki leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Łubieńskiego w Zassowie pod Czarną, poleca do kultur wiosennych: nasiona i sadzonki leśne 3024 drzewka i krzewy ozdobne tudzież rośliny pnące trwałe po cenach najniższych. Katalogi na żądanie oplatnie.

Ważne dla Pp. Myśliwych!

Pracownia rusznikarska, sprzedaż broni, tudzież wszelkich przyborów myśliwskich Bolesława Jan- kowskiego Lwów, Czarnieckiego 2. Wieloletnią praktyką pouczony, ośmielam się przypomnieć W. P. Myśliwym, iż pora w czasie szanowania polowań nadaje się najlepiej do zamówień broni, jakoteż wszelkiej jak najdokładniejszej i sumiennej reperacji tejże. Na żądanie cenniki darmo i oplatnie. 2775

„PICCOLO“ wiatrak z pompą i ślizem.

300 koron Pracuje przy najniższych wiatrach. Cenniki darmo i oplatnie. 3181

„Agricola“

Techn. Bureau Inh. M. Schwarz, WIEN, XX/2, Pasettistrasse nr. 29. Wodo ciągi dla gmin i prywa

Pracownia i magazyn ubiorów dla dzieci

Julii Berger znajdują się Akademicka 18. 3407

Papier pergaminowy

do pakowania masła, sera, do obwiązywania słoików z konfiturami, jakoteż do konserwów itp. 3173

Alojzy Hübner

LWÓW, RYNEK 38.

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Specjalistów, guwernantki z wyższem wykształceniem, bony, gospodynie, kucharzy, kucharki, lokal oraz wszelką służbę poleca Biuro Wereszczyńskiej, Lwów, Bato- rego 1. 6. 3412

Urzednik rachunkowy, kawaler, inteligentny,

z dwoma egzaminami rachunkowości państw. i podwójnej buchalterii z odznaczeń, poszukuje popołudniowego zajęcia biurowego, prowadzenia ksiąg w większych przedsiębiorstwach kupieckich lub administracji kamienie. — W danym razie gotów jakiś czas bezpłatnie pracować. Adres poda Administrac. „Słowa polsk.“ 2409

Ekonom z dłuższą praktyką

poszukuje posady na ordynaryę Jaworski Głina p. Nawarya. 3396

Rzadzca dóbr, znakomity rolnik i hodowca,

przyjmie posadę i na tanytę. Łaskawe zgłoszenia pod „K. Z. 3015“ do Admin. Słowa. 3075

b) Zuofiarowane.

Rutynowany magister farmacji znajdzie posadę w Drogueryi Piotra Mikolascha i Spółki we Lwowie. Zgłoszenia listownie. 3004

Młody obrotny człowiek,

władający biegle językiem polskim, niemieckim, poszukiwany jako agent. — Wiadomość Agencya dzienników Pasaż Hausmana. 3332

Wychowanie i nauka.

Nauka śpiewu, włoskiego i angielskiego języka. Wiadomość w Administracji „Słowa“. 1753

SCHLEIFEN
Najtańsze
w szuflach na miarę
sprzedaje handla
JANA REIDLA
Pobliż na zamianę po-

Na sezon budowlany!!

Tektury do krycia dachów, Płyty izolacyjne, Masa terowa, Ter pegazowy, Ter drzewny, Smoła asfaltowa, Szczotki i pędzle do smarowania dachów, Gwoździe do tektur, Farby olejne na dachy, Cement, Gips, Carbolinum, Antimerulion, Wapno hydrauliczne Farby fasadowe itp. itp. poleca 3174

Alojzy Hübner, Lwów, Rynek 38.

ŚWIATŁO!

Moje, same wytwarzające gaz, latarnie, lampy, etc. etc. dostarczają wspaniałego białego światła. — Nie ma żadnych rur przewodowych ani knotów. Palą się bez szyczenia i odoru, oraz są zupełnie bezpieczne. Lampy dostarcza się z palnikami żarowymi i motylkowatymi.

Palniki spirytusowe do zastosowania przy każdej lampie naftowej. Zużywa się spirytusu za 6 hellerów na godzinę.

NOWOŚĆ! Przyrząd do gotowania na spirytusie: „OEKONOM“, pali się intensywnym regularnym płomieniem. Zawsze do użytku, przedko piecze się i gotuje. Cena za kompletny aparat k. 750

Palniki po 70 hal. za sztukę.
Prospekty darmo i opłatnie.

Johannes Heuer, Wiedeń, VI, Gumpendorferstrasse nr. 30
Zastępca: **Salo Karitan w Przemyślu.**

SANATORIUM ZAKŁAD wodoleczniczy Ernsdorf
Austriacki Śląsk koło Białej.

Otwarte przez cały rok.

Urząd pocztowy i telegraficzny. Stacja kolejowa. Wspaniałe położenie górskie u podnóża słazkich Beskidów, łagodny, zdrowy klimat. Najnowsze wzorowe urządzenie kuracy i kąpiel, oświetlenie acetylenowe, doskonała restauracja, pod surowym lekarskim nadzorem. Kierownictwo lekarskie obejmuje

DR. LEOPOLD NEMERAD
doświadczony hydropata i długoletni kierownik Zakładu wodoleczniczego „Lindewiese“ 2762

Wszystkie objaśnienia udziela tylko
Dzierżawca dóbr i kąpeli Karol Forner.

Obwieszczenie licytacji.

Dnia 25 czerwca 1901 odbędzie się w kancelarii ck. Zarządu lasów i dóbr skarbowych w Nadwórnie publiczna ustna i pisemna licytacja w celu sprzedaży owoców, spodziewanych w roku bieżącym w sadach skarbowych w Nadwórnie.

Ilość drzew owocowych, które obficie obrodziły wynosi: jabłoni około 2.108 sztuk, grusz 73 sztuk, śliw 125 sztuk.

Cena wywołania 3.000 koron, poręczne przy licytacji złożyć się mające 500 koron.

Blizsze warunki licytacji przejrzeć można każdego czasu w kancelarii ck. Zarządu lasów i dóbr skarbowych w Nadwórnie.

3411

Ck. Zarządca:
Szyszkowski.

Zakład leczenia przy pomocy słońca

Pierwszy i najstarszy (założony w roku 1855)
46 lat istniejące miejsce leczenia atmosferą **VELDES** nad jeziorem tejże nazwy w Krainie (11 godzin drogi z Wiednia koleją)

Stwierdzone znakomite wyniki kuracyjne we wszystkich chronicznych, szczególnie nerwowych chorobach. Wielkie nowe łazienki. Kąpiele parowe w łożku, łagodne stosowanie wody, kąpiele słoneczne i powietrzne, wielka kolonia namiotów; pigię uroczą położonych parków do kąpeli powietrznych. Ceny umiarkowane. Sezon Maj-Październik. Doświadczony lek. zarząd. Wiadomości udziela założyciel kuracji słonecznej **A. REKLI** w Veldes. Prospekty gratis. 2079

Dla cierpiących na żołądek!!!
jest najlepszym środkiem greckie naturalne wino **Mavrodaphne**

Winnie akcyjnego Tow. „ACHAIA“ w PATRAS (Grecya).

Mavrodaphne Achaii działa wzbudzająco na apetyt i przysparza krwi, powoduje trawienie i zamianę materii.

Mavrodaphne Achaii jest środkiem domowym pierwszego rzędu i nie powinien w żadnym domu brakować.

Najlepsze i najszlachetniejsze

Wina deserowe i różne są gwarantowane czyste WINA naturalne „ACHAII“

Malvasier (biały i stodki)

Achaiser (biały, niesłodki)

Cypro (czerwony, bardzo stodki)

Gener. reprez. dla Austro-Węgier

J. C. Schrauth Wiedeń

IX. Frankgasse nr. 4.

Składy dla Lwowa: Ludwik Stadtmüller handel win, Z. Zadurałowicz i Sp handel delik., W. Czarniecki hand. tow. korz., O. Garfunkel hand. tow. korz., Szymon Hay apteka, K. Hugel kawiarnia w pasażu Mikolascha, Piotr Koloński Hotel „Pod 3 koronami, St. Markiewicz handel delik., L. Orłowski rest. w pasażu Mikolascha, Karol Pilewski apteka, Arnold Rapaport apteka, Samuel Reich handel win i delik., Zygmunt Rucker apteka, Karol Szwidziński Café du Boulevard, J. Schechter i B. Graf, Kawiarnia Teatralna, Leonard Solecki handel win i delik., Albert Szkowron hand. delik., J. Wewiórski apteka.

W Stryju: Józef Eichmüller apteka, J. Greiner hand. del., J. Kindler droguerya.

W Drohobyczu: B. Wachtel hand. tow. kolon., Władysław Szlagor hand. del. w Samborze Jan Strzelecki hand. tow. kol. W Chyrowie: Feliks Gregor hand. delik. i A. Tumidajski handel delik. w Jarosławiu.

Ignacy Heschel apteka w Grodku, A. Blum apt. w Sądowej Wiszni, Juliusz Zucker droguerya a i Natan Weissbrod hotel i rest. w Żółkwi, Mieczysław Musiał hand. tow. kolon. w Belzie, Leon Kallir, apteka w Brodach, N. Rothenberg dawniej J. Gold handel tow. kol. w Złoczowie, Dr. Juliusz Franzos, apteka w Tarnopolu, i H. Ilnicki, handel delikat. w Kotozumi, Gustaw Szancer aptekarz, Alojzy Kaempff handel delikat. w Tarnowie. 2708

I. Ogólne Towarzystwo urzędników (Beamten-Verein)

jest z wszystkich towarzystw na wzajemności opartych **najstarszem i najlepszem.**

Ubezpieczenia na życie, posagów dla dzieci, rent i emerytur pod najkorzystniejszymi warunkami. Taryfy najniższe, warunki najdogodniejsze, udział w zysku już po 3 latach trwania policy.

Objaśnień udziela, prospekt a na żądanie i urzędników wysyła odwrotnie 3124

Reprezentacja I-go Ogólnego Towarzystwa urzędników „Beamten-Verein“
Lwów, ulica Leona Sapiehy l. 65.

FLANCE
wszelkich warzyw i kwiatów — poleca
ZAKŁAD OGRODNICZY
M. WOLIŃSKIEGO
we Lwowie, plac Maryacki 3.
Na łaskawe żądanie cenniki odwrotnie.
Na prowincję wysyła się w najstarszym opakowaniu! 3200

Zakład wodoleczniczy w Gräfenbergu austr. Śląsk

Wszelch nauk lekarskich **Dra F. Ziffera.**

najmłodniej i z komfortem urządzonej, w spokojnem, chronionem przed wiatrem położeniu, 632 metrów wysokości jeziora, ze wspaniałym widokiem. Kuracja wspólna podług prof. Winternitz, masaże, elektroterapia, elektryczna w dwu celach podług prof. Gärtnera.

Dośkonali, stosowny dla kuracji pensjonat, opał za pomocą ciśnienia pary we wszystkich pokojach, światło Auera.

Otwarcie tegorocznego sezonu w połowie czerwca.

Wyjaśnienia w prospekcie. 3134

Najszlachetniejsze wody mineralne lecznicze na węgreczech ze źródła

Bikszad

posiadające te same własności lecznicze, jak droga woda selterska ze źródła **SZTOJKA**, o tych samych własnościach, jak wody karlsbadzkie. — Do nabycia: Lwów, Rudolf Weinreb, ck. nadworny dostawca. Kraków: A. Schulz, skład win Szewska 18. Tarnów: N. Traum. Czerniowce: S. Gaina. Stanisławów: J. Pistreich. Stryj: Lechicki i Kosterkiewicz.

Janów stacja klimatyczna

położona w uroczej miejscowości.
W bliskości Lwowa, wśród rozległych lasów nad stawem 800 morg. Hotel z komfortem urządzonej, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łazienki stawowe, łodzie wiosłowe i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu. Czytelnia, fortepian, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu.

Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, w niedzielę i święta 4 pociągi, a cena biletów tam i napowrót III. klasą 41 ct., II. klasą 82 ct., które uprawniają w dni powszednie do jazdy ze Lwowa pociągami tylko popołudniowymi, w niedzielę zaś i święta wszystkimi pociągami. 3262

Szanownym Zarządom dóbr, gorzelń, browarów, cegielń i t. d., poleca 1968

ROBERT KERN

Krosno, (koło Jasła)

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur

swój bogato zaopatrzonej skład wszelkich wymiarów czarnych i cynkowanych rur gazowych i wodociagowych, oraz łączników po cenach przystępnych. Na składzie w Krośnie są oprócz tego zawsze do nabycia wszystkie inne gatunki rur z kutego i lanego żelaza, armatury ciężkich i lekkich modeli, kompletne urządzenia wodociagowe, pasy maszynowe skórzane, gumowe i konopne, węże, pakunki, manometry, pompy klupy do cięcia gwintów, klucze, obcinacze do rur, itd. itd.

Cenniki illustrowane na żądanie bezpłatnie i franco.

Wiaderka
do gaszenia ognia
konopne składane
i lakierowane
poleca 3172

Alojzy Hübner
Lwów Rynek 38.

Pięgi
usuwa zupełnie w 7 dniach
Amhracreme dra Christoffa

Ten dawny kosmetyczny preparat, ogólnie lubiany z powodu nieszkodliwości i niezwykłego działania jest najpewniejszym środkiem do utrzymania czystości skóry.

Prawdziwe, w oryginalnych puszkach po 1 k 60 h. Sztuka mydła Ambra dra Christoffa do tego 70 h. Opakowanie musi być zaopatrzone registr. marką ochronną.

Skład główny dla Lwowa: Zygmunt Rucker, apteka — dla Krakowa: Wiktor i Eug. Heller apteka. Brody: Leon Kallir apt. Nowy Sącz: R. Jakubowski apt. Przemyśl: M. Schwarz aptekarz. Tarnopol: Maryan Krzyżanowski i Jul. Franzos, aptekarz — Czerniowce: Dr. Józef Barber, „Apotheka zum Kaiserkrone“ i we wszystkich większych aptekach i drogueryach. 2347

W NOWO OTWORZONYM HANDLU
IGNACEGO FRIEDA we Lwowie
pl. Halicki 13 (przedtem ZWIEBAK)

są do nabycia pod najprzystępniejszymi cenami:

Dywany od najtańszych do najwykwintniejszych we wszystkich rozmiarach;
Portyery gładkie i haftowane, wełniane, jedwabne i pluszowe;
Kapy na łożka, stoły i do powozów wszelkich jakości; **Materye** na meble wełniane, jedwabne i pluszowe; **Story** i **firanki** koronkowe, chodniki i meble luksusowe. 3192

Niezawodne środki przeciw molom!! i owadom
Naftalinę, Kamforę, Antimolinę, Papiery naftalinowe, Liście paczulowe i Piżmo.
Tynkturę Cajepul i lewandową 3063
Andela prozsek, ZACHERLIN
Rozpylacze poleca magazyn
J. Friedrich A. Beacock
Lwów, Hetmańska 4.

Ważne dla Pań!

Tylko za 10 zł.
wyczyć się można w 12 lekcjach kroju francuskiego pod gwarancją w szkole kroju
EUGENII WECKEROWNEJ
Lwów, ul. Chorażczyzny l. 5. II. p. drzwi 19.

Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniki, zakłady, pelerynki, szlafroki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do sfastygowania i wypróbowania pod gwarancją najlepszej dokładności. Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą, za podaniem dokładnej miary. 3387
Na konfekcje i kroje angielskie osobny kurs.